

Protokół Nr II/18
z II sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego
w dniu 17 grudnia 2018 r.

rozpoczęcie sesji godz. 10.15

zakończenie sesji 14.10

W dniu 17 grudnia 2018 r. w sali im. Władysława Raczkiewicza w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu odbyła się II sesja zwyczajna Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VI kadencji, którą otworzył przewodniczący sejmiku Ryszard Bober.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** stwierdził quorum obrad sesji – 25 radnych obecnych, co czyni sejmik uprawnionym do podejmowania uchwał, przyjmowania stanowisk, zgłaszania wniosków.

Następnie powitał radnych województwa (lista obecności – zał. nr 1), marszałka Piotra Całbeckiego wraz z zarządem województwa. Wszystkich przybyłych gości, dyrektorów departamentów oraz jednostek organizacyjnych urzędu marszałkowskiego, przedstawiciele mediów (lista obecności – zał. nr 2).

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że w związku ze zbliżającą się 100. rocznicą wybuchu Powstania Wielkopolskiego gościem sesji jest pan prof. Aleksander Smoliński z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, który przedstawi historię powstania.

W związku z przypadającą 48. rocznicą Wydarzeń Grudniowych poprosił o powstanie i uczczenie pamięci ofiar tamtych wydarzeń minutą ciszy.

Minuta ciszy.

Następnie głos zabrał prof. dr hab. **Aleksander Smoliński** powiedział: „Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo jest mi niezmiernie miło, że mogę uczestniczyć w dzisiejszej sesji i podzielić się z państwem kilkoma refleksjami na temat ważnego historycznego ciągu wydarzeń prowadzących do odzyskania niepodległości przez Polskę, a mianowicie wydarzeniach związanych z Powstaniem Wielkopolskim, którego część rozgrywała się na ziemiach obecnego województwa kujawsko-pomorskiego. Aby sobie uzmysłwić, co się wtedy stało, należy sobie uświadomić, że pierwsza część obszaru współczesnego województwa kujawsko-pomorskiego dostała się w ręce pruskie już w wyniku pierwszego rozbioru, a kolejna część w wyniku drugiego. Na skutek trzeciego rozbioru dostała się część obszaru współczesnego województwa w ręce Rosjan, czyli to była część zaboru rosyjskiego. Nas będzie interesowało, to co się działo na obszarze zaboru pruskiego. Przez cały wiek XIX Polacy próbowali odzyskiwać niepodległość. Wszystkim nam kojarzy się Powstanie Wielkopolskie z rokiem 1918-1919 – i słusznie, ale nie należy zapominać, że

pierwsze powstanie na obszarze wielkopolskim miało miejsce już w listopadzie i grudniu 1806 r. – i też zakończyło się sukcesem, a mianowicie przyczyniło się do powstania formy państwowości polskiej, jakim było Księstwo Warszawskie. Przez ten okres pomiędzy upadkiem Rzeczypospolitej, a odzyskaniem niepodległości – w XVIII wieku na obszarze Wielkopolski trwała praca organiczna, która wykorzystując to, na co pozwalał zaborca, pozwalała zorganizować społeczeństwo ekonomicznie, społecznie, kulturalnie do tego stopnia, że w Wielkopolsce i także na terenie obecnego województwa kujawsko-pomorskiego wykształciły się elity, które później mogły w 1918 r. przystąpić do budowy państwa polskiego. Był to pewien obszar, na którym istniał „Sokół” i bardzo prężnie działało harcerstwo, także w toku pierwszej wojny światowej powstała tajna Polska Organizacja Wojskowa – które za cel stawiały sobie odbudowę państwa polskiego i przyłączenie Wielkopolski do Rzeczypospolitej nawet gdyby przyszło orężnie o to walczyć. Pierwsza wojna światowa i jej przebieg wyraźnie wskazał, że pojawi się szansa na odbudowę państwa polskiego. To jest po pierwsze fakt polegający na tym, iż wszyscy trzej nasi zaborcy znaleźli się w obozie państw przegranych i to, że mieliśmy poparcie aliantów, czyli mocarstw zwycięskich, ale jaki będzie kształt Rzeczypospolitej nikt nie wiedział. Do tego musiał się też dołączyć wysiłek narodu i jego elit, które były zdolne do odbudowy i tworzenia niepodległego państwa. Ciekawą rzeczą jest to, jak wybuchło Powstanie Wielkopolskie. Początkowo planowano, iż o losie Wielkopolski zadecyduje konferencja zwycięskich mocarstw oraz układ pokojowy i że należy unikać rozlewu krwi. Natomiast, kiedy pojawia się 27 grudnia w Poznaniu Ignacy Jan Paderewski i rozpoczynają się wielkie manifestacje Polaków, to ówczesny garnizon niemiecki miasta Poznania zaczyna zrywać flagi alianckie i rozbijać polskie demonstracje – to właściwie doprowadza do wybuchu powstania. I okazuje się, że ta wola orężnego rozstrzygnięcia była w społeczeństwie wielkopolskim tak silna, że powstanie błyskawicznie się rozprzestrzeniło na całą Wielkopolskę. A w styczniu 1919 r. dociera na Zachodnie Kujawy. Mówi się, że to było Powstanie Wielkopolskie, a tak naprawdę to określenie zawęża nieco pole, na którym toczyły się te wydarzenia, bo tak naprawdę powstanie trwało także na Zachodnich Kujawach oraz na Pałukach i Krajnie czyli na tych obszarach, które dzisiaj są w województwie kujawsko-pomorskim. Warto pamiętać, że Inowrocław 6 stycznia 1919 r. dzięki słynnej wyprawie Pawła Cymasa, który z Gniezna z powstańcami idzie wyzwalać Inowrocław, który rękoma samych mieszkańców miasta został wyzwolony, jako jedno z największych miast całego tego regionu. Ruch powstańczy był żywiłowy. Ludzie wyzwalałi swoje miejscowości: wsie i miasta, ale jak to z powstańcami – różnie bywa. Bardzo często po zwycięstwie ludzie rozchodzili się do domów. I trzeba było w jakichś sposób się zorganizować. Cała rzecz polegała na tym, że Naczelnej Radzie Ludowej w Poznaniu oraz całemu szeregowi działaczy z nią związanych, ale także takich, którzy

rozpoczęli właściwie swoją aktywność – wtedy w wyniku działań powstańczych udało się cały ruch powstańczy skanalizować i zorganizować. Już od stycznia 1919 r., kiedy do Wielkopolski przybywa gen. Józef Dowbor-Muśnicki, mamy organizację państwa niepodległego oraz organizację armii. Gdy 16 lutego 1919 r. zostaje narzucony Niemcom rozejm w Trewirze – to daje Polakom czas na zorganizowanie, jak powiedziałem, struktur niepodległego państwa oraz armii, tj. wojska wielkopolskiego. Co ciekawe Wielkopolska zdobyła się na wysiłek zbrojny w liczbie ok. 80 tys. ludzi. To jest dwukrotnie więcej niż siły zbrojne ówczesnej Rzeczypospolitej – warto o tym pamiętać, czyli udało się, tak jak powiedziałem, wprowadzić bardzo dobrą organizację. Okazało się, że wiele pokoleń Polaków, którzy żyli pod pruskim jarzmem, nauczyło się metod zarządzania i gospodarowania oraz porządku od Prusaków. I to wtedy w niezwykle sposób zaowocowało podczas powstania. Powstanie oczywiście zakończyło się sukcesem. Także dzięki temu, że Traktat Wersalski zagwarantował przynależność Wielkopolski do odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej, w której wcześniej znalazły się już Wschodnie Kujawy i inne obszary współczesnego województwa kujawsko-pomorskiego. Jak to się stało, że ziemie leżące na Pomorzu znalazły się w składzie państwa polskiego? Zagwarantował to, jak powiedziałem, Traktat Wersalski. A kiedy Niemcy ratyfikowali Traktat Wersalski przymuszeni zostali do tego groźbą wznowienia działań wojennych przez aliantów. W styczniu 1920 r. rozpoczęło się wkraczanie wojska polskiego na Pomorze, m.in. tutaj do Torunia, później Bydgoszczy i oddziały polskie podążają w kierunku morza. Cała akcja kończy się 10 lutego 1920 r. słynnymi zaślubinami Polski z morzem. Z tych kilku faktów i refleksji, które pozwoliłem sobie tu państwu podać, wynika jedno, że dzięki powstaniu, które wybuchło wskutek oddolnej inicjatywy, bardzo szybko dzięki istnieniu odpowiednich elit zorganizowanych na terenie Wielkopolski, udało się wprowadzić elementy stałej organizacji zarówno jeżeli chodzi o struktury państwa wielkopolskiego, jak i jego sił zbrojnych. Można uważać, iż był to właściwie ruch zorganizowany niemalże w modelowy sposób. Pozostaje jeszcze pytanie, jak ocenić ten wkład Wielkopolski w odbudowę niepodległego państwa polskiego – jest on trudny do przecenienia. O wkładzie wojskowym już wspominałem. Ale nie należy także zapominać o wkładzie społecznym i gospodarczym. II Rzeczypospolita byłaby państwem kadłubowym, gdyby nie przynależała do niej Wielkopolska oraz także ziemie pomorskie, które gwarantowały Polsce przedwojennej dostęp do morza. Z powyższego wynika, iż rola Wielkopolan a także mieszkańców naszego regionu w tych wydarzeniach, związanych z odzyskiwaniem niepodległości przez Polskę w latach 1918-1921, jest trudna do przecenienia. Nie należy też zapominać, iż po zwycięstwie Powstania Wielkopolskiego, wojska wielkopolskie walczyły oczywiście na froncie wschodnim. Najpierw w wojnie polsko-ukraińskiej, a później w wojnie polsko-sowieckiej, czyli bez wysiłku Wielkopolan i naszych

rodaków pochodzących z naszego regionu, nie tylko nie udałoby się tej niepodległości wywalczyć, ale także w 1920 r. najprawdopodobniej jej obronić”.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** podziękował prof. Aleksandrowi Smolińskiemu za wprowadzenie do wielkiego wydarzenia, jakim będzie 100. rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Powiedział, że zgodnie z uzgodnieniem konwentu, w drugiej części dzisiejszej sesji, proponowane będzie do podjęcia stanowisko Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Powstania Wielkopolskiego w jego setną rocznicę wybuchu.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział, że nie do końca rozumie dlaczego pan przewodniczący nie zechciał wcześniej udzielić mu głosu. Zwrócił uwagę, że nabrzmiały historycznie grudzień – to rocznice z ostatnich dni. To morderstwa na stoczniovcach Gdańska. To wydarzenia i morderstwa w kopalni „Wujek”. To dzisiejsza rocznica – strzelania i zabicia szesnastu stoczniovców w Gdyni. Proponował, aby chwilą zadumy uczcić ich pamięć.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** odpowiedział, że sejmik to uczynił.

Radny **Roman Jasiakiewicz** zwrócił uwagę, że wydarzenia grudniowe w polskiej historii są bardzo bogate.

Z kolei przystąpiono do zgłaszania propozycji zmian do porządku obrad (zał. nr 3).

Marszałek **Piotr Całbecki**, w imieniu zarządu województwa, wniósł o wprowadzenie do porządku obrad następujących projektów uchwał i stanowiska:

1) uchwałę w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Zalewu Koronowskiego – projekt zarządu województwa – druk nr 8/18;

2) uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej jednostkom samorządu terytorialnego na dofinansowanie zadań inwestycyjnych realizowanych w ramach „Kujawsko-Pomorskiej Małej Infrastruktury Sportowej” – projekt zarządu województwa – druk nr 9/18;

3) uchwałę w sprawie odwołania członków rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą – projekt zarządu województwa – druk nr 10/18;

4) uchwałę w sprawie wyboru i powołania przedstawicieli Województwa Kujawsko-Pomorskiego do składu rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą – projekt zarządu województwa – druk nr 11/18;

5) uchwałę w sprawie wyznaczenia Wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu – projekt zarządu województwa – druk nr 12/18;

6) uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie powierzenia zarządzania odcinkiem wojewódzkiej drogi publicznej na czas realizacji inwestycji – projekt zarządu województwa – druk nr 16/18;

7) uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miasta Grudziądz – projekt zarządu województwa – druk nr 17/18;

8) stanowisko w sprawie poparcia idei powstania Stowarzyszenia Droga Ekspresowa S10 – projekt zarządu województwa.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober**, w uzgodnieniu z konwentem, zaproponował wprowadzenie do porządku obrad następujących projektów uchwał i stanowisk:

1) uchwałę w sprawie ustalenia wysokości diet radnych województwa w kadencji 2018-2023 – projekt przewodniczącego sejmiku – druk nr 46/18;

2) uchwałę w sprawie wyboru delegatów do Zgromadzenia Ogólnego Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej – projekt przewodniczącego sejmiku – druk nr 47/18;

3) uchwałę w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego na 2019 rok – projekt przewodniczącego sejmiku – druk nr 48/18;

4) uchwałę w sprawie skargi na bezczynność Przewodniczącego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 1/18;

5) uchwałę w sprawie skargi na uchwałę dotyczącą podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody łowieckie – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 2/18;

6) stanowisko w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Powstania Wielkopolskiego w jego setną rocznicę wybuchu – projekt Grupy Radnych;

7) stanowisko w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Samorządu Województwa – projekt Grupy Radnych;

8) stanowisko w sprawie uczczenie 100-lecia powstania Polskiego Czerwonego Krzyża – projekt Grupy Radnych;

9) stanowisko w sprawie uczczenia 100-lecia Lekkiej Atletyki na Kujawach i Pomorzu – projekt Grupy Radnych;

10) stanowisko w sprawie uczczenia w województwie kujawsko-pomorskim 40. rocznicy śmierci Edwarda Stachury – projekt Grupy Radnych;

Więcej wniosków nie zgłoszono.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zarządził głosowanie zgłoszonych wniosków o wprowadzenie do porządku obrad następujących projektów uchwał i stanowisk:

1) uchwałę w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Zalewu Koronowskiego – projekt zarządu województwa – druk nr 8/18, jako pkt 21; wynik głosowania: 24 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik zmianę przyjął;

2) uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej jednostkom samorządu terytorialnego na dofinansowanie zadań inwestycyjnych realizowanych w ramach „Kujawsko-Pomorskiej Małej Infrastruktury Sportowej” – projekt zarządu województwa – druk nr 9/18, jako pkt 22; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik zmianę przyjął;

3) uchwałę w sprawie odwołania członków rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą – projekt zarządu województwa – druk nr 10/18, jako pkt 23; wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik zmianę przyjął;

4) uchwałę w sprawie wyboru i powołania przedstawicieli Województwa Kujawsko-Pomorskiego do składu rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą – projekt zarządu województwa – druk nr 11/18; jako pkt 24; wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik zmianę przyjął;

5) uchwałę w sprawie wyznaczenia Wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu – projekt zarządu województwa – druk nr 12/18, jako pkt 25; wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik zmianę przyjął;

6) uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie powierzenia zarządzania odcinkiem wojewódzkiej drogi publicznej na czas realizacji inwestycji – projekt zarządu województwa – druk nr 16/18, jako pkt 26; wynik głosowania: 25 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął;

7) uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miasta Grudziądz – projekt zarządu województwa – druk nr 17/18, jako pkt 8; wynik głosowania: 25 głosów za, 1 przeciw, 4 wstrzymujące; sejmik zmianę przyjął;

8) stanowisko w sprawie poparcia idei powstania Stowarzyszenia Droga Ekspresowa S10 – projekt zarządu województwa, jako pkt 32; wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące; sejmik zmianę przyjął;

9) uchwałę w sprawie ustalenia wysokości diet radnych województwa w kadencji 2018-2023 – projekt przewodniczącego sejmiku – druk nr 46/18, jako pkt 29; wynik głosowania: 25 głosów za, 1 przeciw, 4 wstrzymujące; sejmik zmianę przyjął;

10) uchwałę w sprawie wyboru delegatów do Zgromadzenia Ogólnego Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej – projekt przewodniczącego sejmiku – druk nr 47/18, jako pkt 30; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik zmianę przyjął;

11) uchwałę w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego na 2019 rok – projekt przewodniczącego sejmiku – druk nr 48/18, jako pkt 31; wynik głosowania: 29 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik zmianę przyjął;

12) uchwałę w sprawie skargi na bezczynność Przewodniczącego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 1/18, jako pkt 27; wynik głosowania: 30 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął;

13) uchwałę w sprawie skargi na uchwałę dotyczącą podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody łowieckie – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 2/18, jako pkt 28; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 3 wstrzymujące; sejmik zmianę przyjął;

14) stanowisko w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Powstania Wielkopolskiego w jego setną rocznicę wybuchu – projekt Grupy Radnych, jako pkt 33; wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik zmianę przyjął;

15) stanowisko w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Samorządu Województwa – projekt Grupy Radnych, jako pkt 34; wynik głosowania: 25 głosów za, 0 przeciw, 3 wstrzymujące; sejmik zmianę przyjął;

16) stanowisko w sprawie uczczenie 100-lecia powstania Polskiego Czerwonego Krzyża – projekt Grupy Radnych, jako pkt 35; wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące; sejmik zmianę przyjął;

17) stanowisko w sprawie uczczenia 100-lecia Lekkiej Atletyki na Kujawach i Pomorzu – projekt Grupy Radnych, jako pkt 36; wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik zmianę przyjął;

18) stanowisko w sprawie uczczenia w województwie kujawsko-pomorskim 40. rocznicy śmierci Edwarda Stachury – projekt Grupy Radnych, jako pkt 37; wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik zmianę przyjął;

Porządek obrad po zmianach stanowi zał. nr 4.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zapytał, czy są uwagi do przedłożonych protokołu z I sesji sejmiku? Nikt z radnych nie zgłosił uwag do jego treści. Protokół został przyjęty.

Następnie przystąpiono do realizacji następnego punktu porządku obrad tj. informacji z pracy sejmiku województwa (zał. nr 5).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Kolejnym punktem porządku obrad była informacja z pracy zarządu województwa (zał. nr 6, zał. nr 6a, zał. nr 6b, zał. nr 6c, zał. nr 6d, zał. nr 6e). Dodatkowo radni otrzymali:

- informację na temat Kontraktu Terytorialnego dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego za okres od 19.09.2018 r. do 11.12.2018 r.,

- informację na temat Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 stan na dzień 11 grudnia 2018 r. (zał. nr 7).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Jerzy Gawęda** powiedział, że za chwilę będzie procedowane przyjęcie budżetu, w którym również jest zawarte dotowanie transportu zbiorowego na terenie naszego województwa. Zapytał, czy są zmiany obowiązującego planu transportowego? Dodał, że chciałby zwrócić uwagę na małą liczbę połączeń kolejowych Inowrocław – Bydgoszcz – Toruń. Wiadomo przecież, jaki jest stan dróg łączących te miejscowości. Jego zdaniem zwrócenie się w kierunku kolei zwiększyłoby i poprawiłoby przede wszystkim bezpieczeństwo, a także płynność na tych trasach, do czasu rozstrzygnięcia i zbudowania drogi 1525 Gniezno – Inowrocław – Toruń – Bydgoszcz – kluczowej infrastruktury drogowej, która powinna być zrealizowana w najbliższym czasie. Dodał, że trzeba ten temat poruszyć szerzej przy okazji przygotowań nowej strategii. Zwrócił uwagę, że premier Mateusz Morawiecki zapowiedział realizację Programu Kolej+, który może okazać się dużym wsparciem realizacji projektów kolejowych dla samorządu. Jak wiadomo, nie uda się już zrealizować wszystkich założeń do Regionalnego Programu Operacyjnego w perspektywie 2014-2020. W związku z tym zapytał, czy zarząd województwa ma swoje plany odnośnie „Kolei+”? Z docierających informacji wynika, że zarząd województwa planuje niewykorzystane środki z puli kolejowej przeznaczyć na opracowanie dokumentacji technicznej na przyszłą perspektywę unijną. Poprosił o przedstawienie harmonogramu tych prac, a w szczególności dla linii kolejowych Inowrocław – Żnin oraz Kcynia – Szubin – Bydgoszcz.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zwrócił uwagę, że procedowany jest punkt informacja z pracy zarządu województwa. W związku z nowelizacją ustawy o samorządzie województwa interpelacje i zapytania radni składają w formie pisemnej i przedkładają w stosownym punkcie. Poprosił, aby radni w tym punkcie odnosili się do informacji dotyczącej pracy zarządu województwa w formie zwięzłych pytań.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** powiedział, że w ubiegłym tygodniu w czwartkowym dodatku do Rzeczpospolitej ukazał się wywiad z dyrektorem Szpitala Dziecięcego w Bydgoszczy panem Edwardem Hartwiche. Zapytał, czy to był artykuł sponsorowany, zamówiony przez szpital, zarząd czy Urząd Marszałkowski? Czy dziennikarze Rzeczpospolitej sami się zainteresowali szpitalem? Jeśli to był artykuł sponsorowany, to ile to kosztowało?

Z kolei, odniósł się do procesu likwidacji Kujawsko-Pomorskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych we Włocławku w aspekcie spraw sądowych, jakie toczą się na pozwy byłych pracowników tej jednostki o dodatkowe wynagrodzenie roczne. Dodał, że w odpowiedzi na interpelację otrzymał informację, że w związku z sądowymi procesami likwidacja jednostki się przedłuży. Zapytał, czy w tym przypadku nie jest konieczna zmiana uchwały sejmiku w tej sprawie? Poprosił o odpowiedź.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości **Michał Krzemkowski** powiedział, że w opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej do projektu budżetu na 2019 r., który będzie dziś głosowany, jest informacja o sytuacji, która zaistniała w Pogotowiu Ratunkowym w Bydgoszczy, a mianowicie, że instytucja ta pobiera kredyty z tzw. parabanku. Zapytał, czy pan marszałek się z tą sprawą zapoznał i czy ją nadzoruje? Czy nie ma niebezpieczeństwa, że ta instytucja popadnie w brak płynności finansowej? Czy ta sprawa jest kontrolowana i nadzorowana?

Marszałek **Piotr Calbecki**, odnośnie pytania pana radnego Jerzego Gawędy dotyczącego planu transportu publicznego powtórzył, bo sprawa była na tej sali wielokrotnie omawiana, że nie ma wciąż ustawy dotyczącej transportu publicznego, na którą samorządy czekają od lat. A Unia Europejska wymaga, aby do 2019 r. sejm taki dokument przyjął. Wyraził nadzieję, że tak się stanie. Wówczas samorząd województwa będzie mógł precyzyjnie określić swoją rolę w tymże planie, który nie wiadomo ostatecznie jaki będzie, bo ustawa będzie to regulować. Dziś dokumenty, które stanowią o zaangażowaniu samorządu województwa w transport publiczny, zobowiązują do finansowania kolejowych przewozów regionalnych, ale nie regulują już w żaden sposób kwestii chociażby takich, jak transport samochodowy – autobusowy. I kto tak naprawdę odpowiada za integrację wszystkich tych obszarów transportu publicznego, bo dzisiaj nie ma takiego podmiotu, jak wiadomo jest „wolna amerykanka”. Przewoźnicy właściwie nie muszą koncesjonować swoich usług, oczywiście muszą spełniać standardy, zresztą zarząd wydaje takie pozwolenia na podstawie wniosków, ale wszystko w granicach prawa ustawowego. Zarząd nie może licencjonować przewozów czyli dopełniać chociażby transport kolejowy tak, aby był bardziej efektywny i ekonomiczny. Czy są planowane zmiany rozkładu jazdy, na który zarząd ma wpływ w Przewozach Regionalnych? Tak, ale pod warunkiem, że będą środki na sfinansowanie dodatkowych połączeń, jeżeli chodzi o zwiększenie częstotliwości, czego wszyscy tu na tej sali są zwolennikami. Efektywny transport publiczny jest wówczas, gdy poprzez konsekwentną politykę, próbuje się przyzwyczajać podróżnych do przesiadania się z samochodów na dostępny i bardzo przyjazny transport publiczny. Środki, którymi dysponuje samorząd województwa, a przypomniał, że są to dochody własne na pokrycie różnicy w przychodach i wydatkach ponoszone przez Przewozy Regionalne, to są dochody

własne województwa. Czyli dotąd 94 mln zł, z naszego skromnego budżetu z ok. 450 mln zł, przeznaczane jest właśnie na ten cel. Można by oczywiście kosztem innych zadań przeznaczyć więcej pieniędzy, ale nie wyobraża sobie tego, ponieważ nie tylko kolejami żyje województwo. Dodał, że zarząd chce usiąść do stołu z Przewozami Regionalnymi, bo tego dotyczą głównie te kwestie – tam są zelektryfikowane linie. Aby po pierwsze ustalić, czy w ogóle nie będzie trzeba zwiększyć środków na utrzymanie połączeń, które dziś obowiązują, bo zapowiedzi rządu o podwyżce, a potem wycofanie się z podwyżki cen energii elektrycznej, są tak enigmatyczne, że do końca nie wiadomo, czy nie będzie trzeba ostatecznie zwiększyć wydatków na utrzymanie linii zelektryfikowanych, a one dotyczą chociażby połączeń Toruń – Bydgoszcz – Inowrocław, ale również Włocławka. W tej sprawie zarząd chciałby usiąść do rozmów z Intercity, aby ewentualnie zastanowić się, czy nie oddać części naszego tortu przewozowego właśnie do Intercity, po to, żeby obniżyć koszty tychże połączeń, które stałyby się subregionalnymi, tzn. na odcinkach przebiegających przez nasze województwo: Kutno – Bydgoszcz – Inowrocław – Toruń, czyli tam, gdzie rzeczywiście Intercity kursuje, żeby zaoszczędzone w ten sposób środki, przeznaczyć na zwiększenie potoków na takich liniach dzisiaj bardzo zmarginalizowanych przez brak środków, np. jak Toruń – Sierpc czy Toruń – Grudziądz czy inne, które wymagają być może korekty – przed zarządem są rozmowy na ten temat. Odnośnie pytania o plany, to chciałby poinformować, że taki pakiet spraw zarząd chce omówić i ma nadzieję, że efektywnie z wymienionymi partnerami. O Programie Kolej+ niestety wie jeszcze niewiele, ale chętnie się z nim zapozna. Jeśli będzie możliwy do wdrożenia w naszym województwie absolutnie zarząd przystąpi do niego i na pewno będzie nasze województwo bardzo aktywne w tych projektach. Potwierdził, że zarząd planuje przesunięcie środków w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, na co Komisja Europejska wyraziła zgodę, aby przygotowywać już w tej chwili dokumentację projektową bez konieczności zrealizowania jej w tej perspektywie unijnego budżetu ramach tego RPO. Dotąd takich możliwości nie było. Ale przy braku mocy wykonawczych i wdrożeniowych w Polsce środków, już zagwarantowanych w tej perspektywie, na przykład chodzi głównie o pieniądze w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, gdzie z 64 mld euro dotąd wydatkowano tylko 15% tej kwoty, a do 2023 r. jest już niewiele czasu, dlatego aby być lepiej przygotowanym na nową perspektywę, generalnie została podjęta taka decyzja dla Polski, że ze środków dostępnych dzisiaj w ramach tej perspektywy unijnej, można finansować przygotowanie dokumentacji technicznych, włącznie z pozwoleniem na budowę. I realizować te inwestycje już w nowej perspektywie. Dotyczy to również m.in. połączenia Kcynia – Szubin – Bydgoszcz. I wielu innych modernizacji. W tej chwili te projekty są opracowywane. I będą na pewno gotowe do 2021 r., bo taki jest cykl przygotowania takiej dokumentacji.

Odnosnie artykułu w Rzeczpospolitej dotyczącego Szpitala Dziecięcego w Bydgoszczy powiedział, że chciałby zachęcić pana wiceprzewodniczącego, aby pogratulował panu dyrektorowi, bo ten wywiad jest w kontekście wielkiego sukcesu szpitala, który zdobył wysokie miejsce w Polsce w rankingu Rzeczpospolitej – stąd ten wywiad. Wyraził zdanie, że należałoby przesłać gratulacje nie tylko panu dyrektorowi, bo to nie tylko jego zasługa, ale wszystkim pracującym w tym szpitalu – tak wspaniałego efektu. To oczywiście dzięki naszym inwestycjom, ale ostatecznie, to lekarze i pielęgniarki leczą i to oni wypracowali taką wspaniałą dla nas nowinę, że ten szpital jest w tej chwili uważany za jeden z najlepszych w Polsce. Sądzi, że ten wywiad jest z tego powodu. Ale nawet jeśli trzeba by czasami sponsorować niektóre projekty promocyjne, to oplaca się, bo wówczas w takim pozytywnym świetle w Polsce, jeżeli ktoś przeczyta o tym, że nasze województwo jest w czymś najlepsze, to przecież chyba dobrze. Dodał, że wyjaśni, czy to był jakiś sponsorowany wywiad.

W kwestii likwidacji Kujawsko-Pomorskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych we Włocławku wyjaśnił, że zarząd uznał, że nie będzie przedłużał tego procesu. Do końca roku z godnie z harmonogramem zarząd zamyka tę kwestię. A wszystkie nierozwiązane sprawy przechodzą na Urząd Marszałkowski i zarząd będzie konsekwentnie rozstrzygał wszystkie spory. Przypomniał, że dotąd likwidator wygrał wszystkie postępowania dotyczące tzw. „13” na korzyść samorządu. Sądzi, że pracownicy wrócą do pracy do Urzędu Marszałkowskiego i będą ten zakres spraw kontynuować, bez konieczności ponoszenia ogromnych kosztów, związanych z utrzymaniem całego procesu likwidacyjnego. Zarząd zamyka sprawę i majątek do końca tego roku będzie rozdysponowany, a przedłużanie tego procesu likwidacji nie ma najmniejszego sensu.

Co do parabanku to Komisja Nadzoru Finansowego powinna się tym zajmować. Ma nadzieję, że KNF okrzepnie wkrótce i sprawdzi, jeśli są jakieś nieprawidłowości w tej leasingowej – przypomniał – instytucji, która udzieliła leasingu naszej jednostce w Bydgoszczy, to będzie o tym informował. Co do procedury wyboru partnera finansowego do sfinansowania zadania pt. zakup karetek pogotowia została przeprowadzona zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych i z wszystkimi rygorami finansowymi. Dlatego nie widzi podstaw, aby takie rozwiązanie kwestionować. Czy jest pod szczególnym nadzorem? Nie, nie jest. Jeżeli będą jakieś nieprawidłowości w czasie kontroli, to dyrektor odpowiada za wszystkie sprawy. Wiadomo na pewno, że cała procedura została przeprowadzona w trybie zamówienia publicznego. Nie ma podstaw, aby wszczynać jakikolwiek alarm. To, że w opinii RIO – dokumentu, o którym za chwilę odbędzie się dyskusja, że ten zapis się znalazł, jest to oczywiście jak najbardziej słuszne. Dodał, że w każdym przypadku, kiedy zaciąga się jakiegokolwiek zobowiązania, a szczególnie w jednostkach medycznych, oby nie tworzyły się

jakieś problemy, które mogą skutkować niewydolnością finansową tych jednostek. Ale w tym przypadku nie może być o tym mowy. Bydgoskie pogotowie działa bardzo dobrze. Jest w bardzo dobrej sytuacji finansowej jako podmiot. Dlatego nie widzi podstaw, żeby kwestionować dotychczasową działalność i decyzje dyrektora.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** ad vocem powiedział, że w świetle tego, co pan marszałek odpowiedział odnośnie likwidacji KPZMiUW we Włocławku, to w przypadku wygranych spraw przez byłych pracowników dotyczących wypłacenia dodatkowego rocznego wynagrodzenia, wszelkie zobowiązania po likwidacji przejmie Urząd Marszałkowski.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powitał przybyłych na sesję Wicewojewodę Kujawsko-Pomorskiego Józefa Ramlaua oraz zastępcę prezydenta Miasta Torunia Andrzeja Rakowicza.

Następnie przystąpił do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, tj. rozpatrzenia i podjęcia uchwał:

– w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2019-2038 – druk nr 130/18 (zał. nr 8) wraz z autopoprawką zarządu województwa (zał. nr 8a);

– w sprawie budżetu województwa na rok 2019 – druk nr 131/18 (zał. nr 9) wraz z autopoprawką zarządu województwa (zał. nr 9a).

Następnie przedstawił procedurę uchwalania budżetu województwa, która została przyjęta uchwałą Sejmiku Nr XLVIII/1253/10 w sprawie ustalenia trybu prac nad projektem uchwały budżetowej: „§ 14. Porządek obrad sesji sejmiku województwa, na której rozpatrywany jest projekt uchwały budżetowej, powinien obejmować:

- 1) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy,
- 2) przedstawienie opinii poszczególnych Komisji, w tym Komisji Budżetu i Finansów oraz opinii Klubów Radnych,
- 3) odczytanie stanowiska Zarządu Województwa w sprawie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz opinii Komisji Budżetu i Finansów,
- 4) dyskusję nad wniesionymi poprawkami i ich przegłosowanie,
- 5) głosowanie nad projektem uchwały budżetowej.”

Przystąpiono do realizacji procedury uchwalenia budżetu województwa na 2019 rok oraz wieloletniej prognozy finansowej na lata 2019-2038.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** przedstawił wieloletnią prognozę finansową Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2019-2038 oraz budżet województwa na rok 2019 w postaci prezentacji (zał. nr 10).

Następnie realizując procedurę wiceprzewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** odczytała opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej (zał. nr 11):

– uchwałę Nr 1/WPF/2018 Składu Orzekającego Nr 11 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy, z dnia 27 listopada 2018 roku, w sprawie wydania opinii o projekcie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2019-2038 Województwa Kujawsko-Pomorskiego;

– uchwałę Nr 1/P/2018 Składu Orzekającego Nr 11 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy, z dnia 27 listopada 2018 roku, w sprawie wydania opinii o projekcie uchwały budżetowej na 2019 rok Województwa Kujawsko-Pomorskiego;

– uchwałę 1/Dpr/2018 Składu Orzekającego Nr 11 Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy, z dnia 27 listopada 2018 roku, w sprawie wydania opinii o możliwości sfinansowania deficytu budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów; wiceprzewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego **Leszek Pluciński**, w imieniu komisji i klubu powiedział: „Panie przewodniczący, panie marszałku, szanowni państwo. Oprócz stanowiska i opinii komisji, chciałbym wykorzystać ten czas do przedstawienia opinii Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej. Mamy za sobą kolejny rok koniunktury w gospodarce światowej i w gospodarce polskiej; mamy wzrost produkcji i zatrudnienia; bardzo duży wzrost płac; spadające bezrobocie i kulejące inwestycje. Myślę, że to takie podstawowe elementy naszej gospodarczej rzeczywistości. Odniosę się jeszcze do nich omawiając poszczególne elementy budżetu. Natomiast to, co istotne przy planowaniu budżetu i co powinniśmy brać pod uwagę oceniając, to fakt, że szczyt koniunktury mamy już za sobą. Nie wiemy, czy od przyszłego roku zacznie się tylko stagnacja, czy zejdziemy do recesji? Ale nikt z ekonomistów już nie ma wątpliwości, że koniunktura przemija. Dochody mamy, tak jak powiedział pan skarbnik – 1.108 mln zł: z czego dochodów bieżących 772 mln zł i dochodów własnych 560,5 mln zł – to są te najważniejsze dochody – własne. Podstawowym źródłem dochodów własnych to udział w podatkach i subwencje. Udział w PIT – mamy wzrost o 16,4% o kwotę 11 mln zł do 79 mln zł. I wzrost w CIT o 4,8% do 218,5 mln zł. Łącznie mamy 21 mln zł więcej z podatków. To bardzo duży wzrost i rzadko notowany w naszej historii samorządu. Natomiast już parametry w WPF-ie, które określają jak mamy planować na lata następne przewidują, że PIT mamy planować na poziomie wzrostów rocznych 0,9% a CIT na poziomie 1,3%. Tu nie ma wątpliwości, że ekonomiści Ministerstwa Finansów zauważyli i zgadzają się z tym, że w następnych latach będzie biedniej. Oczywiście politycy tego nie zauważyli, ale to nic dziwnego, bo politycy zawsze później zauważają – czasami ze szkodą dla nas wszystkich. Jeśli chodzi o subwencje – mamy 50 mln zł wzrostu. To też bardzo duży wzrost,

i nie pamiętam, żeby kiedykolwiek występował taki duży wzrost. Myślę, że pan skarbnik będzie musiał w następnych miesiącach szczegółowo prześledzić algorytm tego wzrostu, żebyśmy wiedzieli, na ile to zjawisko jest jednorazowe, a na ile w jakiejś części może się powtórzyć, bo zdarzały się lata, że mieliśmy niższą subwencję niż planowaliśmy i jakoś nie chce mi się uwierzyć, żeby ta subwencja mogła się tak wysoko utrzymywać. To, co w subwencjach najbardziej martwi, to jest kwestia subwencji oświatowej – jest tylko wzrost o 1 mln zł do kwoty 59 mln zł. I w związku z tym zwiększająca się luka oświatowa. Ta luka z roku na rok rośnie. Finansowanie oświaty – nie tylko oczywiście u nas, bo w innych samorządach wygląda podobnie – z roku na rok jest coraz bardziej nieadekwatna do potrzeb. U nas ta luka obecnie wynosi 20 mln zł. I nie ma co liczyć, że rządzący zauważą nieadekwatność finansowania oświaty, bo już dawno mogli to zrobić, ale nie zrobili, w związku z tym myślę, że przed nami jest naprawdę poważne zadanie, żeby popracować nad ograniczeniem tej luki, a jeszcze lepiej, nad jej zmniejszeniem. Łącznie mamy z subwencji i z podatków 71 mln zł więcej. To powoduje, że nasza nadwyżka operacyjna jest rekordowa w historii. To jest 15,7% - 121 mln zł. Wielokrotnie, tu z tego miejsca mówiłem o tym, że 15% nadwyżki operacyjnej, to jest taki poziom wzorcowy, który powoduje, że można budować rozwojowe budżety i mamy tę nadwyżkę w tej wysokości. Oczywiście to też spowodowało, że wskaźniki zadłużenia, które jeszcze w zeszłym roku mieliśmy podprogowe, radni poprzedniej kadencji pamiętają, że rok 2018-2019 był bardzo blisko dopuszczalnych wskaźników, w tej chwili są bez zagrożenia i jednocześnie ta kwota 120 mln zł to jest kwota, którą możemy przeznaczyć na inwestycje albo ją *przejeść*. To jest kwestia tego, w jaki sposób zbudujemy budżet. Ale jednocześnie pokazuje jak istotna i jak ważna jest dźwignia finansowa funduszy unijnych. Dlatego, że za 120 mln zł za wiele się nie zawojuje, ale jeśli spojrzymy na wydatki, gdzie mamy wydatków majątkowych 480 mln zł, to widzimy, że jest czterokrotnie więcej dzięki funduszom europejskim. To też pokazuje jak dla samorządów jak dla mieszkańców te fundusze europejskie są ważne, a jak niebezpieczne wszelkie działania, które mogą zmierzać do wyprowadzenia nas z Unii. Jakoś nie bardzo mnie uspokaja to zapewnianie, że jesteśmy sercem Europy – zdaje się, że padło takie określenie, bo jakoś te relacje z Komisją Europejską są cały czas złe i wiele spraw jest nierozstrzygniętych. W ten sposób przeszliśmy do wydatków. Tak, jak powiedziałem, mamy plany wydatków majątkowych na kwotę 478 mln zł, a generalnie 1.128 mln zł z deficytem 20 mln zł. Na zadania inwestycyjne 441 mln zł – głównie oczywiście infrastruktura drogowa czy informatyzacja. Trochę mi w tych planach inwestycyjnych brakuje zadań związanych z ekologią czy z nisko emisyjną energetyką – choć oczywiście są. One są rozproszone i w samorządach i wśród przedsiębiorców, ale myślę, że wobec postawy rządu, który nas cały czas częstuje smogiem i straszy cenami energii, powinniśmy te wydatki jako samorząd,

podnieść. Nie ma od tego odwrotu. Kwota 441 mln zł to bardzo duża kwota. I przypomnę, że mieliśmy wielokrotnie w przeszłości problem z realizacją inwestycji. Zawsze nam się udawało zakres zrealizować; pieniądze wydać; nic nie straciliśmy, ale były przesunięcia. To są fakty. I mówię o tym nie bez powodu, bo przyszły rok nie będzie łatwiejszym rokiem inwestycyjnie. W tej chwili jest trudno, a w przyszłym roku będzie jeszcze trudniej. Chodzi tu przede wszystkim o kwestie rynku pracy, gdzie mamy olbrzymi brak rąk do pracy. A jeszcze od stycznia, wszystko na to wskazuje, wyjedzie większość obywateli Ukrainy, bo niemieckie granice będą dla nich otwarte. To spowoduje dla naszej gospodarki całościowo ogromny problem, nie mówiąc o naszych problemach z samorządowymi inwestycjami. I nie będą to jedyne problemy, bo są oczywiście rosnące koszty związane z materiałami i z energią. Słyszymy od dwóch dni, że nie będzie podwyżek energii. Tylko że większość podmiotów i samorządów już podpisała umowy – nie wiem, jak to się ma odbywać? W tej chwili te umowy będą wycofane? Podpisywane nowe? Ale pomyślcie państwo jakbyście byli przedsiębiorcami: jak można planować ofertę i koszty inwestycji, kiedy co chwilę jest zmiana i co chwilę zmienia się ryzyko tych inwestycji? Nie da się zaplanować inwestycji 2-letnich czy 3-letnich – takich, żeby to ryzyko ograniczyć. I z tymi inwestycjami mamy w tej chwili największy problem, ponieważ były przygotowywane w zupełnie innej rzeczywistości, jeśli chodzi o rynek pracy i koszty z nimi związane. Prawdopodobnie będziemy musieli do tych wszystkich inwestycji jednostkowo usiąść i zastanowić się jak to poprawić, bo część z nich, domyślam się, że jest zagrożona. Ale dotyczy to także naszych planów, bo planujemy 441 mln zł i obawiam się, że po przetargach okaże się, że zakres, który planujemy może nam się nie udać zrealizować. Będziemy musieli albo ograniczać koszty albo zmniejszać nasze wymagania i parametry, bo ceny z całą pewnością przy takim rozchwianym rynku pracy i innych kosztów – będą rosły, bo rośnie też ryzyko. Zresztą inwestycje kuleją w całym kraju. Nie wiem, czy pamiętacie państwo, że premier w swoim exposé obiecał, że będziemy mieli stopę inwestycji na poziomie 25%, i żeby było jasne, nie jest to jakaś wielka stopa. Większość naszych sąsiadów posiada taką stopę inwestycyjną. A my w 2015 r. mieliśmy ponad 20%. I okazuje się, co GUS podał, że po dwóch kwartałach tego roku, mamy stopę inwestycyjną w wysokości 17,8%. To nawet jesteśmy dużo niżej niż w 2015 r. A gdzie tu dopiero do tego poziomu, który pan premier obiecał. Zdaje się, że to taka kolejna bajka. Jedyne inwestycje, które idą sprawnie, to są inwestycje samorządowe. Będziemy mieli w tym roku rekord – prawdopodobnie 70 mld zł. I inwestycje zagraniczne – ok. 50 mld zł, to jest wzrost o prawie 70%. Czytając o takim ogromnym wzroście tych inwestycji zagranicznych troszkę przykro, że nasze województwo nie jest największym beneficjentem tych inwestycji. I mimo, że posiadamy autostradę, która przebiega przez całe nasze województwo i realizujemy S5, to mam wrażenie, że ten potencjał terenów inwestycyjnych przy tych

drogach, jest cały czas niewystarczająco wykorzystywany. Ale mam nadzieję, że to się w następnych latach zmieni. Panie marszałku, jestem przekonany, że ma pan świadomość, jak ogromne zadanie przed panem i przed zarządem, jeśli chodzi o inwestycje. Bardzo, bardzo wysokie. I mając w pamięci te trudności, które mieliśmy, to myślę, że troszkę wyczerpuje się formuła prowadzenia tych inwestycji, którą mieliśmy do tej pory. Myślę, że przed nami i przed panem jakieś działania organizacyjno-prawno-kadrowe, po to, aby tę sprawność wydawania środków – poprawić. Mamy też spółkę inwestycyjną, którą pewnie czas ożywić. I myślę, że warto poszukać ludzi z biznesu, którzy mają doświadczenie w inwestycjach i pomogą nam je realizować. Na pewno będzie to trudne zadanie, ale wykonalne.

Jeszcze tylko kilka kwestii dotyczących niektórych elementów budżetu: wynagrodzenia – w WPF-ie jest zapisane, że na lata 2020-2021 nie przewidujemy istotnych podwyżek płac – obawiam się, że przy tych kłopotach kadrowych, będzie to trudne do uzyskania. Myślę też, że będzie pan musiał jednak zmotywować pracowników do rzetelnej i sprawnej pracy, a bez tej motywacji ekonomicznej, trudno to będzie uzyskać. Oczywiście, nie mówię tu o jakiejś procentowej podwyżce dla wszystkich pracowników. Czas, kiedy bezrobocie jest niskie jest doskonałym, żeby dokonać oceny czy restrukturyzacji, bo koszty społeczne wtedy są najniższe. I ten czas, moim zdaniem, jest najlepszy, żeby ci, którzy pozostaną lepiej zarabiali. A zmotywować inaczej będzie ich trudno, ponieważ jednocześnie obserwują jak niszczonego jest korpus służby cywilnej, gdzie w 2016 r. skończyły się konkursy i od tego czasu panuje tylko nepotyzm i upolitycznienie. Podobnie, jak obserwują, że nie warto być odważnym i walczyć z gangsterami SKOK-ów, bo potem można być ściganym przez cały aparat państwowy. Tak że ta motywacja ekonomiczna panie marszałku myślę, że będzie dla odwagi i skutecznej pracy niezbędną. Chciałem powiedzieć jeszcze kilka zdań o kulturze fizycznej. Przyjmujemy stanowisko dotyczące 100-lecia Lekkiej Atletyki. Mamy tu też kolegę, który reprezentuje rodzinie, ale też osobiście tę dziedzinę i osoby, które są troszkę starsze doskonale to pamiętają. Myślę, że to jest świetna okazja, żeby dofinansować sport młodzieżowy i dziecięcy. Nie widzę żadnego powodu, żebyśmy sponsorowali czy finansowali nawet w najmniejszym stopniu sport profesjonalny. Ale oferta dla sportu młodzieżowego musi być szersza i samorządy muszą się bardziej w to włączyć. Obserwując swoje wnuki, które są sprawne na różnych elektronicznych urządzeniach, to obawiam się, że za jakiś czas oderwanie młodego człowieka od smartfonu czy tabletu, będzie groziło pobiciem. I jeśli im jakiejś alternatywnej propozycji nie złożymy, to naprawdę dla zdrowia i dla edukacji, będą to trudne czasy. Jeśli chodzi o deficyt jest niewielki – 20 mln zł, ale i tak warto w pierwszym kwartale o tym deficycie w komisjach podyskutować.

Kilka zdań na temat opinii RIO – nie mam sentymentu do takich dokumentów, tak samo jak do większości audytów, które są przygotowywane, ale tym razem to powiem szczerze – pełne zaskoczenie – wnikliwość i rzetelność tej opinii jest *porażająca*. Nagle RIO zauważyło, że mam SPZOZ-y i wymieniło sześć podmiotów, które mają straty? Ta strata jest oczywiście neutralna dla naszego budżetu. I nieistotna dla tych podmiotów. Mamy taką dynamikę w ochronie zdrowia i takie problemy obecnie, zresztą większość wywoływanych przez chaotyczne działanie rządzących, że jakieś historyczne nieistotne dla budżetu województwa dane, nie wiem czemu mają służyć? A już to kuriozalne stwierdzenie, że firma leasingowa jest parabankiem – to gratuluję określenia. Sam w życiu kilkanaście razy brałem leasing i nie ma innej możliwości finansowania zakupów, jeśli się nie ma pieniędzy, jak leasing. To jest powszechne i nie widzę w tym nic dziwnego. A nazywanie tego parabankiem, to już w ogóle dziwadło. Jeszcze o spółkach – chodzi mi szczególnie o temat długoterminowych zobowiązań. Na Komisji Budżetu i Finansów powstał temat, że te zobowiązania długoterminowe naszych spółek finansowych i funduszy, to są kolejne nasze zobowiązania i kolejne nasze długi, no bo tak można było to zrozumieć, skoro się wymienia, że są długoterminowe zobowiązania na kwotę prawie 300 tys. zł, to taka prawdopodobnie była intencja RIO, żeby taki niepokój wzbudzić, ale wystarczy wziąć bilans tych spółek i sobie przeczytać. Faktycznie Kujawsko-Pomorski Fundusz Poręczeń Kredytowych: zobowiązanie długoterminowe – 11,2 mln zł, ale jak się odwróci kartkę, to można znaleźć w aktywach obrotowych środki pieniężne 45 mln zł – 4-krotnie większe pieniądze spółki niż zobowiązania długoterminowe. Już nie mówiąc o tym, że są tak naprawdę *miękkie*, bo pochodzą z funduszy unijnych. Tak samo, jeśli chodzi o 200 mln zł kolejnej spółki, tj. fundusz rozwoju, gdzie mamy 225 mln zł zobowiązań – i znowu wystarczy kartkę odwrócić i jest 200 mln zł wolnych środków i 25 mln zł należności długoterminowych. Znowu więcej aktywów niż pasywów – to po co się taką informacją przekazuje? Albo żeby wprowadzać w błąd, albo to jest jakieś niechlujne po prostu przygotowywanie materiałów, bo innego wytłumaczenia nie znajduję. Na koniec chciałbym powiedzieć, panie marszałku – dziękuję panu i panu skarbnikowi za ambitny i rozwojowy budżet – życzę sprawności w realizacji inwestycji i konsekwencji w nadzorze spółek.

Informuję, że Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego będzie głosował za tym budżetem, bo to jest dobry budżet dla województwa”.

Następnie odczytał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego z dnia 10 grudnia 2018 r. w sprawie projektu budżetu województwa na rok 2019 oraz wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2019-2038 wraz z autopoprawkami Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego (zał. nr 12).

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego **Michał Krzemkowski**, w imieniu klubu, powiedział: „Szanowny panie przewodniczący, panie marszałku, szanowne koleżanki i koledzy radni, szanowni państwo. Budżet na 2019 rok, mimo że rekordowy kwotowo – pierwszy budżet miliardowy naszego województwa – z wydatkami w sferze inwestycyjnej na poziomie blisko pół miliarda złotych, jest przede wszystkim efektem skumulowania inwestycji z Regionalnego Programu Operacyjnego, niezrealizowanych w latach poprzednich. Jest w nim zawarte to, z czego zarząd województwa musi się wywiązać, co wynika z obowiązków ustawowych. Realizowane jest to, co konieczne, głównie w sferze wydatków bieżących, natomiast tam, gdzie można by dokonać pewnych działań progresywnych i wizjonerskich, wyciągających województwo z pułapki średniego rozwoju właśnie w ramach pakietu działań Regionalnego Programu Operacyjnego – nie dzieje się prawie nic wyjątkowego. Trudno znaleźć w wykorzystaniu tego ważnego instrumentu budżetowego cokolwiek, co miałyby jakąś większą wartość prorozwojową. A dynamiczne dzisiaj działania progresywne są niezbędne, by uczynić nasze województwo konkurencyjnym; poprawić jego sytuację w rankingach ekonomiczno-społecznych, w których jest na pozycjach środka, ale częściej końca stawki w porównaniu z innymi regionami. Wspomnijmy chociażby poziom bezrobocia, przeciętnego wynagrodzenia, wykształcenia, rozwoju przedsiębiorczości, opieki medycznej, transferu wiedzy do gospodarki, itp. Komisja Europejska co trzy lata opracowuje tzw. indeks konkurencyjności regionalnej. W 2016 r. nasze województwo zajmowało 211. miejsce na 263 regiony *ex aequo* z województwem podlaskim, wyprzedzając jedynie województwo warmińsko-mazurskie. W tym opracowaniu w tzw. wskaźniku innowacyjności to już było 244. miejsce na 263 regiony. Z kolei w opracowaniu przygotowanym przez fDi Magazine z grupy Financial Times z 2018 r. nasz region wskazywany jest jako region o jednych z najniższych w Europie kosztach pracy, wyższych w Polsce jedynie od województwa podkarpackiego. Znajdujemy się tam obok regionów Rumunii czy Ukrainy. Dowodzi to niestety, że to nie są średnie województwa: pomorskie, wielkopolskie, łódzkie, czy choćby odległe zachodniopomorskie, ale województwa wschodniej Polski, te biedniejsze, są tymi, z którymi możemy próbować się równać. Jest w tym budżecie ambitny plan budowy dróg wojewódzkich, ale wysoki budżet tego celu wynika przede wszystkim z niezrealizowanych inwestycji w latach poprzednich, i jest to, trzeba to podkreślić, podstawowy obowiązek województwa w dziedzinie rozwoju infrastruktury. Są więc w tym budżecie w przedostatnim roku obecnej unijnej perspektywy finansowej przewidziane inwestycje drogowe, ale nie ma za to ani złotówki na rozwój linii kolejowej, choć w obecnej perspektywie finansowej jest to dla Unii Europejskiej jeden z priorytetów, a w wojewódzkim planie spójności komunikacji jest zapisanych aż 5 inwestycji, które powinny być w ramach tej perspektywy finansowej

wykonane. Udało się zatem coś zrealizować w poprzedniej perspektywie, a w tej – wygląda na to, że nie uda się już nic zrobić – i nawet margines czasowy n+3 niczego już w tej sytuacji nie zmieni.

Ponadto jest to kolejny rok, w którym przewidujemy budżetowanie celu, jakim jest rewitalizacja dróg wodnych na poziomie niższym niż 100 tys. zł. W tym tempie niestety nie będzie można na szczeblu regionalnym sprostać wyzwaniu, jakim jest wspierana obecnie przez Unię Europejską i rząd Polski, polityka rozwoju i zarazem odbudowy transportu rzeczno-eg. Kolejna ważna kwestia, na którą chcielibyśmy zwrócić uwagę. W tym projekcie budżetu nie ma zdecydowanych działań służących rozwojowi przemysłu. Jako nieporozumienie należy potraktować projekty językowe i cyfrowe w rozdziale „Rozwój kadr nowoczesnej gospodarki i przedsiębiorczości” – adresowane do osób defaworyzowanych, które de facto powinny być realizowane z działu polityki społecznej. W tym rozdziale należałoby raczej oczekiwać specjalistycznych szkoleń dla najzdolniejszych i wyróżniających się osób na rynku pracy. Możemy liczyć na dynamiczny rozwój przede wszystkim jeśli zaczniemy inwestować w najzdolniejszych i wybitnych. Najlepsi studenci naszych uczelni powinni od razu po studiach być zapraszani na wysokiej jakości szkolenia i kursy w zakresie kompetencji kluczowych dla nowoczesnej gospodarki. Samorząd województwa powinien w tym względzie pełnić rolę inicjatywną. Powinno to iść zdecydowanie dalej, niż realizowane uprzednio stypendia doktoranckie – projekt, który samorząd województwa realizował, a którego już niestety na tym etapie nie realizuje – odstąpił od tego. Poza tym w naszym przekonaniu brakuje też wymiernych środków przewidzianych na wsparcie dla szkolnictwa wyższego, które jest głównym motorem rozwoju i modernizacji gospodarki. Kwota 2 mln zł na wsparcie jednego projektu UTP, to stanowczo, w naszym przekonaniu, za mało. Budżet na nowy rok nie uwzględnia też w wystarczający sposób deficytu w dziedzinie szkolnictwa zawodowego. Są wprawdzie cztery projekty na kwotę łączną 3,5 mln zł, ale w naszym przekonaniu, to zdecydowanie za mało. Poza tym proporcja wsparcia dla projektu „Prymusi Zawodu Kujaw i Pomorza” do projektu wsparcia stypendialnego „Prymus Pomorza i Kujaw” oraz „Humaniści na start” na poziomie 1,5 mln zł do 4,3 mln zł powinna być odwrócona lub przynajmniej zrównana, bowiem taki jest wymóg obecnego czasu, kiedy brakuje dobrze wykwalifikowanych pracowników na rynku pracy.

Kolejna sprawa – hamująca w naszym przekonaniu rozwój województwa, to wynagrodzenia kadr, którymi dysponuje Urząd Marszałkowski. Mówił o tym poniekąd pan przewodniczący Leszek Pluciński. W 2016 r. pensje urzędników marszałkowskich w Toruniu były przeciętnie najniższe w kraju. Czy coś się od tego czasu zmieniło? Sądząc z kwot zapisanych w poszczególnych budżetach od 2017 r. do projektu na rok 2019, możemy z pozycji szesnastej przejść może na piętnastą czy czternastą – i też w to wątpimy. A to

przecież powoduje, że najzdolniejsi pracownicy z urzędu po prostu odchodzą, a ci, którzy pozostają niewłaściwie przykładają się do pracy, nie będąc odpowiednio motywowani. Nie można realizować sprawnie polityki rozwoju bez najlepszych kadr. Nawet dobry dyrektor departamentu nie będzie miał wyników, jeśli nie ma mocnego zespołu.

W dziale: kultura i dziedzictwo narodowe ciągle brak, również w tym projekcie budżetu, zadania pn. „Rozbudowa Ośrodka Chopinowskiego w Szafarni” – inwestycja miała się zamknąć kwotą 7-10 mln zł, a więc do udźwignięcia przez budżet naszego województwa. Zamiast tego jest inicjatywa odbudowy rodzinnego dworku matki Fryderyka Chopina – o efekcie promocyjnym bez większego znaczenia. Ośrodek Chopinowski jest historycznym obiektem symbolizującym związki Fryderyka Chopina z naszym województwem, a zarazem gospodarzem wyjątkowego przedsięwzięcia, jakim jest Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny dla Dzieci i Młodzieży, znakomicie uzupełniający Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. I.J. Paderewskiego, będący zdecydowanie lepszym narzędziem promocji genialnego kompozytora i jego związków z naszym regionem niż odbudowa dworku w Długiem, czego zarząd województwa zdaje się nie zauważać. Rozwój Ośrodka jest w tym wypadku absolutnym priorytetem, zapisanym zresztą w Strategii rozwoju województwa. To jednak nie jest jedyny przykład inwestycji zapisanej w Strategii, której należałoby się spodziewać w budżecie przedostatniego roku jej realizacji, a której w nim nie ma. Są przecież również inne, których brak w tym projekcie budżetu, np.:

- w dziedzinie edukacji i nauki – utworzenie: środowiskowych centrów edukacji doświadczalnej; centrum doskonalenia nauczycieli; narodowego centrum astronomii w Borach Tucholskich;

- w dziedzinie transportu – brak: budowy zintegrowanego systemu towarowego transportu multimodalnego; budowy kolejowych platform przeładunkowych w Inowrocławiu i Laskowicach Pomorskich; budowy terminala cargo w porcie lotniczym; wdrożenia zintegrowanego systemu regionalnego transportu publicznego; przebudowy dworców kolejowych we Włocławku i Grudziądzu; rewitalizacja drogi wodnej E-70;

- w dziedzinie ochrony zdrowia – brak: modernizacji kujawsko-pomorskich uzdrowisk; działania na rzecz rozwoju turystyki zdrowotnej w oparciu o zasoby Geotermii Grudziądz; utworzenia regionalnego centrum rehabilitacji i wsparcia osób z zaburzeniami psychicznymi;

- w dziedzinie przedsiębiorczości, przemysłu i rozwoju gospodarczego – brak: utworzenia regionalnego funduszu „venture capital”; utworzenia regionalnego inkubatora kreatywnych przemysłów; utworzenia regionalnego centrum eksportu bezpiecznej i markowej żywności; powołania wyspecjalizowanej instytucji zajmującej się pozyskiwaniem i obsługą „kluczowych inwestorów”; utworzenia biura certyfikacji wyrobów; ustanowienia reprezentacji województwa kujawsko-pomorskiego w Chinach.

To oczywiście nie są wszystkie działania zapisane w Strategii, nie realizowane do tej pory i których realizacja stoi pod bardzo dużym znakiem zapytania.

Mamy obecnie w województwie taką sytuację, że w dziedzinie rozwoju gospodarczego od dawna ze strony samorządu województwa niewiele się dzieje. Powstała Strategia Rozwoju Innowacji, ale wiele z jej zapisów pozostało na papierze. W poprzedniej perspektywie finansowej powstało Regionalne Centrum Innowacji przy Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszcy; Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości przy Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu; Centrum Przetwarzania Danych przy Toruńskiej Agencji Rozwoju Regionalnego w Toruniu czy parki przemysłowe. Takich działań, póki co, w obecnej perspektywie finansowej, w tym budżecie będącym znakomitą ilustracją realizacji RPO, kumulującym działania z poprzednich lat, mocno opóźnione – niestety nie widać. Nie powstają zapowiadane klastry przemysłowe; fundusze wysokiego ryzyka; fundusze rozwoju sektora badawczo-rozwojowego i wdrożeń przemysłowych, nie mówiąc już o powołaniu centrum zaawansowanych technologii w oparciu o potencjały UTP i UMK.

W związku z powyższym Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość Sejmiku Województwa Kujawsko-pomorskiego, doceniając wprowadzenie to, co w tym budżecie jest wartościowe, ale wobec braku wielu innych spraw, na które zwracaliśmy uwagę i wobec nieuwzględnienia naszych poprawek do budżetu, będzie głosował przeciwko temu projektowi budżetu”.

Przewodnicząca Klubu Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego **Agnieszka Kłopotek**, w imieniu klubu powiedziała: „Panie przewodniczący, panie marszałku, koleżanki i koledzy radni, szanowni goście. Przedstawię opinię Klubu Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego w sprawie budżetu województwa kujawsko-pomorskiego na rok 2019. Budżet województwa jest zasadniczym dokumentem stanowiącym podstawę gospodarki finansowej województwa. Jest to dokument będący kontynuacją pewnych działań i decyzji finansowych, które miały, mają i będą miały znaczący wpływ na kształt i funkcjonowanie naszego regionu. Przystępując do analizy i oceny planowanego na kolejny rok budżetu, radni Polskiego Stronnictwa Ludowego, nie mogą zapomnieć o możliwości realizacji istotnych elementów Regionalnego Programu Wyborczego, na które kładliśmy nacisk w tegorocznej kampanii wyborczej do samorządu województwa. W tym miejscu chciałabym przypomnieć o jego najważniejszych tezach: zrównoważony rozwój naszego województwa; budowa dróg wraz ze ścieżkami pieszo-rowerowymi; promowanie markowych i regionalnych produktów kujawsko-pomorskiego rolnictwa; poprawa bilansu wodnego w regionie; wzmocnienie konkurencyjności naszych przedsiębiorstw, m.in.: poprzez pogłębienie współpracy ośrodków akademickich i naukowych z podmiotami gospodarczymi przy wsparciu samorządu województwa; tworzenie dobrego

klimatu dla lokalnego biznesu, m.in.: przez pomoc finansową dla małych i średnich przedsiębiorstw; poprawa opieki zdrowotnej i senioralnej przez współfinansowanie zakupów wysokospecjalistycznej aparatury medycznej; powstawanie w każdym powiecie zakładu opieki długoterminowej; uruchomienie w każdej gminie domu dziennego pobytu dla seniorów; zwiększenie poziomu edukacji, m.in.: poprzez dofinansowanie zakupu sprzętu komputerowego, szczególnie dla szkół na wsi oraz maszyn i urządzeń dla szkół zawodowych, kształcących w zawodach deficytowych, jak również zwiększenie dostępności do Internetu; wspieranie inicjatyw aktywizujących młode pokolenie Polaków, by wychowywać je w duchu patriotyzmu i tzw. społeczeństwa obywatelskiego; dotowanie prac konserwatorskich, mających na celu ochronę dóbr kultury i dziedzictwa narodowego; poprawę bezpieczeństwa obywateli poprzez wyposażenie Ochotniczych Straży Pożarnych w sprzęt gaśniczy i ratownictwa drogowego oraz zwiększenie środków na ochronę przeciwpowodziową; dotowanie przedsięwzięć służących aktywizacji środowisk wiejskich, m.in.: za pośrednictwem Lokalnych Grup Działania, Kół Gospodyń Wiejskich, Zrzeszenia Ludowe Zespołów Sportowych; kontynuowanie współpracy międzynarodowej, szczególnie poprzez kontakty młodego pokolenia ze swoimi rówieśnikami z innych krajów; utrzymanie kontaktów z naszymi regionami partnerskimi oraz udział w programach europejskiej współpracy terytorialnej.

Klub Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego dokonując oceny projektu budżetu województwa na 2019 rok ma na względzie przede wszystkim zapewnienie kontynuacji zadań o znacznym stopniu ich zaawansowania; utrzymanie równowagi budżetowej; efektywne wykorzystanie środków zewnętrznych, w tym zwłaszcza unijnych; możliwie szerokie ujęcie współfinansowania zadań zawartych w naszym Regionalnym Programie Wyborczym. W projekcie budżetu na 2019 rok planowane są następujące wielkości budżetowe: dochody w kwocie 1.108 mln zł; wydatki ogółem w kwocie 1.128 mln zł; deficyt budżetowy w kwocie 20 mln zł, który ma zostać pokryty przychodami pochodzącymi z bankowych kredytów – mamy jednak nadzieję, że w ciągu roku budżetowego może się okazać, że ten deficyt będzie mniejszy. Projekt budżetu zawiera również liczne niezbędne załączniki pokazujące szczegółowo, jak mają się kształtować dochody i wydatki naszego województwa w następnym roku. Po analizie przedstawionego projektu budżetu możemy stwierdzić, że plany budżetowe na 2019 rok wychodzą w dużym stopniu naprzeciw naszym oczekiwaniom. Są wprawdzie elementy budżetu, które w ocenie Klubu Radnych PSL, będą wymagały korekty w trakcie przyszłego roku budżetowego lub w kolejnych latach, chociażby w zakresie większego wsparcia dla najsłabszych i dla najbiedniejszych obszarów województwa, ale uważamy, że podjęcie ostatecznej decyzji w tym zakresie wymaga

pogłębionej analizie, której muszą dokonać zarząd województwa oraz kluby koalicyjne: Koalicja Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe.

Reasumując – Klub Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Polskiego popiera projekt budżetu na 2019 rok”.

Dyskusja – indywidualne wystąpienia radnych.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** powiedział: „Panie przewodniczący, chciałbym się krótko odnieść do wypowiedzi przewodniczącego Komisji Budżetu i Finansów pana Leszka Plucińskiego odnośnie tzw. luki oświatowej. Otóż, nie od dzisiaj wiadomo i ustawa oświatowa wyraźnie stanowi, że zadania edukacyjne i oświatowe, to nie tylko zadanie rządu, ale również i samorządu terytorialnego. W ustawie oświatowej jest wyraźny zapis, że zadania oświatowe są finansowane z dochodów jednostek samorządu terytorialnego, a subwencja oświatowa jest tylko jednym z tych dochodów. Ponadto mamy CIT-y i PIT-y. Nie ma samorządu terytorialnego w tej chwili w Polsce, który by równoważył wydatkowanie środków na zadania oświatowe z subwencją oświatową. Subwencja oświatowa pokrywa przeciętnie około siedemdziesiąt kilka procent całości zadań oświatowych, więc nie można mówić o tzw. luce oświatowej. Powinniśmy się cieszyć, że ta subwencja oświatowa wzrosła o ponad 1 mln zł, a w poprzednich latach tak nie było, wręcz przeciwnie za rządów koalicji PO-PSL, ta subwencja nawet nieznacznie malała – pan skarbnik może to przypomnieć. Ale zwracam uwagę na to, że nie powinniśmy mówić o jakiejś luce oświatowej, bo to jest zadanie również samorządu, podobnie jak służba zdrowia czy kultura, tak samo oświata też powinna być finansowana z podatków naszych mieszkańców – i proszę nie mówić o takich sprawach. Kolejna kwestia, którą chciałem poruszyć, to środki na zwiększenie zadań statutowych wojewódzkich instytucji kultury. Oczywiście jest zwiększenie środków na te zadania. Pan dyrektor departamentu i pan skarbnik na posiedzeniu Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego mówili, że środki są przeznaczone na 10-procentowe podwyżki dla pracowników instytucji kultury. Wydaje się jednak, że tych środków na ten poziom wzrostu wynagrodzenia może zabraknąć, bo oprócz tego są inne zadania statutowe tych jednostek. Analizując wzrost środków w stosunku do poprzedniego roku w wielu placówkach może rzeczywiście tych środków zabraknąć. Abstrahuję od tego, że pracownicy tych instytucji kultury powinni dostać, tak jak nasz klub wnioskował, o wiele większe podwyżki niż 10%. Cieszę się, że Komisja Kultury i Dziedzictwa Narodowego zdecydowała, że w styczniu będzie debata na temat tych podwyżek. Niemniej jednak pragnę zwrócić uwagę, że są dysproporcje między wynagrodzeniami pracowników, mam tu na myśli, chociażby Muzeum Etnograficzne w Toruniu czy Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku, gdzie płace są najniższe ze wszystkich instytucji kultury. Należałoby zatem rzeczywiście przeanalizować wszystkie te wynagrodzenia i je podnieść. My mówimy – 25% -

wiem, że nie jest to łatwe w ciągu jednego roku, ale jakiś proces dojścia do tych wyższych wynagrodzeń musi nastąpić”.

Radny **Marek Hildebrandt** powiedział: „Szanowni państwo. Mimo wzrostu dochodów o 20 mln zł planujemy pobranie 53 mln zł kredytu przy deficycie, który wynosi 20 mln zł, to dla mnie jest niezrozumiałe: jak nam spadną dochody, to wtedy pewnie będziemy spłacać? W ogóle ten nasz budżet nie wygląda źle, ale jeśli przyjrzymy się temu bardziej, to na 15 spółek, w których samorząd ma praktycznie 100% decyzyjności, za ubiegły rok tylko 5 spółek przyniosło aż 50 mln zł strat. Inne spółki może nie wykazują takich strat, ale np. Kujawsko-Pomorskie Inwestycje Medyczne na dzisiaj 480 mln zł, a pobierzemy jeszcze 160 mln zł kredytu, aby skończyć inwestycje. Jak byśmy patrzyli na dzisiaj, to zadłużenie ze spółkami naszego województwa i ze szpitalami, które na dzisiaj generują 53,9 mln zł zadłużenia, wygląda tak, że mamy 820 mln zł zadłużenia. Jeśli pokazalibyśmy teraz te tabelki przy 820 mln zł zadłużenia, to byłibyśmy na szarym końcu w naszym kraju. Niepokoi mnie i najgorsze jest to, że np. mówimy: że na oświatę musimy dużo dokładać; co roku dokładamy na informatyzację, w tym roku też dokładamy 37 mln zł. Myślę, że to się na tym nie skończy, bo znając praktykę ubiegłych 4 lat, to my cały czas do tego dokładamy i właściwie nie wiadomo po co, bo te spółki nie potrafią wygenerować np. 1,5 mln zł przychodu. Dlatego jestem zaniepokojony o ten budżet. I nie chodzi o to, że tu chcę kogoś krytykować, ale myślę, że dobry gospodarz patrzy w przyszłość i jeśli kolega przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów mówił, że tak pięknie nie będzie, a my właściwie zadłużamy się na potęgę i nie wiem na co liczymy, raczej chyba na to, że te dochody będą rosły, bo inaczej dla mnie to jest niezrozumiałe”.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział: „Panie przewodniczący, panie marszałku. O budżecie bardzo merytorycznie powiedział przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów pan Leszek Pluciński – i do tego nie będą się odnosił. Budżet jest bardzo dobrze przygotowany i przewiduje realizację zadań możliwych do wykonania w przyszłym 2019 roku – pod warunkiem, że będziemy się starali razem go wykonywać. Tak, aby zgodnie z upływem czasu przede wszystkim realizować zadania, które nie powinny przechodzić na kolejny rok czy lata, tylko powinny być wykonywane w czasie, na który zostały zaplanowane. Chciałbym właśnie o tych zadaniach powiedzieć. Po pierwsze panie marszałku nadal będę mówił o drogach wojewódzkich. Z drogami wojewódzkimi w wykonawstwie źle się dzieje, tak jak i z drogami krajowymi w wykonawstwie również nie idzie dobrze. Trzeba to definitywnie zmienić. Nie może być tak, że na budowie nie widzę inspektora nadzoru; nie widzę nikogo z nadzoru; nie widzę tych, którzy winni się zajmować nadzorem nad wykonawstwem – a wykonawców jakich mamy – to wiemy. Czas biegnie – pieniądze przechodzą na następne budżety – to prawda – a drogi są porozkopywane. Myślę tu o drodze wojewódzkiej nr 265,

która już powinna być dawno oddana. Myślę o rozpoczęciu drogi wojewódzkiej nr 270, nr 269, nr 559 od Lipna. Myślę także o obwodnicach naszych miejscowości, tj. Lubrańca, Tucholi i też Brześcia Kujawskiego. A sprawa Brześcia Kujawskiego teraz ucichła, ponieważ rząd zajmuje się innymi sprawami – jak wiemy i słyszymy – a to jest zadanie przede wszystkim rządu w ramach drogi krajowej nr 62. Wybudowanie przez nas kawałka obwodnicy między drogą wojewódzką nr 270, a drogą wojewódzką nr 265 – w ogóle nie rozwiązuje problemu Brześcia Kujawskiego. A jak dzisiaj się podróżuje przez Brześć Kujawski? Otóż, miałem dziś osobiście doświadczenie w godzinach rannych, gdy jechałem do urzędu na obrady komisji, że musiałem znaczną część czasu poświęcić na stanie w kolejce przez Brześć Kujawski – dalej tego tolerować, szanowni państwo, nie można. Nie będę już rozwijał tematu dróg, bo chyba wszyscy wiemy, jaka jest sytuacja. Ale w związku z tym, że na 2019 rok rzeczywiście wydatki na drogi planuje się wysokie, to musimy zwiększyć intensywność wykonawstwa na tych drogach. I nie przyjmować do wiadomości, jak nieraz mi ktoś mówi: że może wykonawca w ogóle zejść z budowy. To pytam, jak te umowy były poprzyjmowane, że dzisiaj wykonawca decyduje a nie ten, kto ma pieniądze czyli inwestor?

Drugi zasadniczy problem, o którym też dzisiaj wspomniano, ale chcę go rozwinąć. To jest sprawa Zbiornika Wodnego we Włocławku. Panie marszałku, zarząd województwa zatwierdził plan zagospodarowania tego zbiornika. I chciałbym teraz zapytać: co z tym planem się dalej dzieje? Czy zasoby wody, które zbiornik gromadzi mogą być w ramach średniej, małej czy dużej retencji wykorzystane także, jako nawadnianie naszych pól w okresie suszy? Odprowadzanie wód wtedy gdy nadmiar tych wód istnieje, bo taka miała być część zagospodarowania tego zbiornika choć przede wszystkim o charakterze turystycznym. Ale to nie tylko o turystycznym, bo także gospodarki wodą. Jeżeli włocławskie media podały, że zostało wiele ryb śniętych z powodu, że gospodarka wodą na Wiśle jest zła, to ja już nie wiem, czy to adresować do Wód Polskich, czy do innych podmiotów, że były wielkie zasoby ryb, bo Wisła była zarybiana przez związki przede wszystkim wędkarskie, a dzisiaj ryb już nie ma. Problem retencji wód kiedyś nam się odbije czkawką, bo wszyscy mówią, że grozi nam susza i powódzie w tym samym roku. Jeżeli my tego problemu nie zagospodarujemy w ramach własnego zadania, to nie będzie dobrze dla naszego województwa.

A na tym tle prosiłbym panie marszałku, żeby przygotować na następne posiedzenie sejmiku informację o likwidacji Kujawsko-Pomorskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych we Włocławku. My słyszymy, że przejmujemy jako samorząd województwa zadania, a my tak na dobrą sprawę nie wiemy, jak ta likwidacja do tej pory przebiegała. Jak nawiązała się współpraca z nowym podmiotem – Państwowym Przedsiębiorstwem Wodnym

Wody Polskie. Co się dzieje z naszym majątkiem? Czy został sprzedany? Czy został wydzierżawiony? A jeżeli tak, to na jakich zasadach?

I panie Wojciechu – nie zgadzam się z tym, co pan powiedział jako związkowiec solidarności oświatowej. Subwencja oświatowa miała w 100% pokryć wydatki instytucji rządowych, a samorządowe typu: oddziały przedszkolne czy przedszkola są obciążeniem dla samorządów – a my takich nie mamy. Jeżeli brakuje subwencji oświatowej to znaczy, że rząd do nich nie dokłada. I przestańcie już mówić – chociaż na tej sali, że za poprzednich rządów to coś mało, a teraz to rośnie – albo może odwrotnie. Mówmy o sobie – co my zrobimy na przyszłość – to jest dla nas istotne. Co w tym województwie – my chcemy osiągnąć. Po co to porównywanie wstecz przez kolejne już lata – to może będziemy wracać do lat jeszcze odleglejszych – gdzie każdy miał pracę; wykształcenie mamy dzięki temu, panie Wojciechu, bo mogłoby być z tym różnie, itd.”.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** ad vocem powiedział: „Szanowny panie radny Stanisławie – zadanie: żłobki i przedszkola, to jest wyłącznie zadanie własne jednostki samorządu terytorialnego, natomiast ustawa oświatowa mówi ogólnie o wszystkich rodzajach i typach szkół – subwencja jest jednym z wielu dochodów jednostek samorządu terytorialnego i nie można jej traktować, że ma pokrywać koszty w 100%”.

Radny **Rafał Sobolewski** powiedział: „Panie przewodniczący, panie marszałku. Chciałbym zwrócić uwagę tylko na jedną rzecz, która jest po części może podsumowaniem tego, co powiedzieli moi przedmówcy z klubu, a mianowicie takiej rzeczy, która powoduje, że z jednej strony odrzucane są z powodów finansowych takie wnioski, jak chociażby naszego klubu, dotyczące podwyżek pracowników jednostek kulturalnych, podległych samorządowi województwa czy muzeów – jednego czy drugiego, a z drugiej strony zarówno w budżecie jak i wieloletniej prognozie finansowej widzimy, jak duże zaangażowanie środków finansowych samorządu województwa jest w spółkach, w których udziałowcem jest samorząd województwa. Przyznam, że rozpoczynam tę kadencję i być może nie o wszystkich sprawach wiem, ale wydaje mi się, że w związku z tym, że zmieniło się również prawo, która daje nam prawo jako radnym możliwość kontrolowania jak funkcjonują spółki z naszym udziałem, to wydaje mi się, że jest to dobry moment, aby rozpocząć dyskusję nad tym, jakie w ogóle mają te spółki plany i dlaczego my tak duże środki w nie angażujemy. Jeżeli my domagamy się podwyżek dla pracowników, tych o których powiedziałem wcześniej – i spotykamy się z odmowną odpowiedzią, uzyskując informację, że takich środków nie ma, to z drugiej strony chciałbym dokładnie wiedzieć, dlaczego angażujemy takie, a nie inne środki w spółki. Oczywiście wspomniana kontrola i spojrzenie na nie może wyglądać w ten sposób, że każdy z radnych będzie mógł wnioskować o te informacje i ja zamierzam to też

robić. Ale panie przewodniczący i panie marszałku mam też taką prośbę, żeby być może wykorzystać ten moment, że rozpoczynamy kadencję i że zmieniło się prawo – i będziemy mogli wspólnie przeanalizować, w taki może wcześniej ustalony sposób czy może programowy: jak funkcjonują te spółki; dlaczego my tak duże środki angażujemy – i być może będziemy mogli wtedy podjąć decyzje, czy te kroki są racjonalne”.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „Panie przewodniczący, panie i panowie radni. Chciałbym w pierwszej kolejności podziękować wszystkim państwu za włączenie się w przygotowanie budżetu na rok 2019. Mam na myśli wszystkich radnych, jak i poszczególne komisje, które tworzycie – za szczerą i dobrą w nich dyskusję merytoryczną. Szczególne podziękowania dla przewodniczących komisji za organizację tych spotkań. A zwłaszcza za wyjątkową pracowitość Komisji Budżetu i Finansów – panie przewodniczący proszę przyjąć moje wielkie podziękowanie za tak wnikliwą analizę budżetu i wiele uwag, wynikających z tej analizy, które bierzemy pod uwagę, jako organ wykonawczy z panem skarbnikiem na czele. Ponieważ spojrzenie zewnętrzne, jako audytorów a jednocześnie radnych, którzy mają legitymację reprezentowania mieszkańców województwa, jest istotą demokracji i również istotą podejmowania decyzji. W naszym przypadku niezwykle skomplikowanych, bo obszarem oddziaływania obejmujemy całe województwo; rozliczne samorządy, które tworzą inne szczeble samorządu, a do tego tak zróżnicowane województwo pod względem kulturowym; poziomu rozwoju; jakości życia. Trzeba salomonowych decyzji, aby zaspakajać z jednej strony dynamikę rozwoju i stawiać na tzw. silne strony naszego województwa – nasze lokomotywy, a z drugiej uzupełniać deficyt – taka jest rola samorządu województwa. Dlatego wczytując się w zadania własne, w pierwszej kolejności ustawodawca przewidział właśnie rolę dbania o zrównoważony rozwój regionu. To jest podstawowe zadanie, z którego wynikają poszczególne i kolejne, ale to jest jako pierwsze. To tak, jak z 10. przekazania, żadne nie jest ważne, tylko to jedno dodatkowe o miłości – tak tu – zrównoważony rozwój województwa.

Chcę podziękować panu skarbnikowi – jak zwykle za absolutny profesjonalizm i ujarzmienie żywiołów w przygotowaniu tego dokumentu i to jeszcze w gorącym czasie wyborczym, kiedy nasza uwaga była, tu siedzących i obecnych podejmujących decyzje, skierowana w trochę inną stronę. Może bardziej w stronę populistyczną czy w stronę zaspakajania oczekiwań tak, aby przypodobać się wyborcom. Dlatego ten rozsądek musiał gdzieś pozostać i pozostał – w tym miejscu, w którym powinien – czyli w rękach pana skarbnika – jeszcze raz panie Pawle – dziękuję. Również dziękuję wszystkim członkom zarządu, który jest zarządem kontynuacji, ale każdy z nas ponosi współodpowiedzialność za projekt budżetu, bo to właśnie my – w tym gremium – podjęliśmy uchwałę o przedłożeniu właśnie takiego planu finansowego dla województwa na następny rok. Dziękuję wszystkim

urzędnikom; dyrektorom naszego urzędu i ich zastępcom oraz jednostkom. I wszystkim poszczególnym, pojedynczo pracownikom, którzy jak się dowiedzieliśmy miernie pracują, bo są słabo wynagradzani – myślę, że to nie jest jedyne kryterium, które bierze się pod uwagę, przychodząc do pracy w urzędzie – poziom wynagrodzenia, bo pewnie znaleźli by bardziej atrakcyjne miejsca do realizacji swojej zawodowej i życiowej kariery. Ale są tu – i ja, w przeciwieństwie do niektórych, dostrzegam ich wielką wartość i chcę też w tej chwili za ich wkład pracy – podziękować. Dziękuję Regionalnej Izbie Obrachunkowej, która owszem zaskoczyła nas w treści swojej opinii – właściwie jej uzasadnieniem. Sądzę, że dotrzemy się w tych relacjach, ponieważ rzeczywiście po raz pierwszy pojawiły się adresy pod kierunkiem spółek i SPZOZ-ów. Musimy ujednolicić język komunikacji, bo rzeczywiście to lapsus nazywać wybraną firmę leasingową w trybie przetargowym jako parabank, bo chyba mamy na myśli zupełnie inne podmioty, funkcjonujące na rynku finansowym w naszym kraju, kiedy używamy słowa parabank. Podobnie jest z SPZOZ-ami, gdzie podaje się, owszem deficyty, ale nie uwzględnia się podstawowej kwestii – amortyzacji. Jak wiemy, tego typu deficyty nie wpływają absolutnie żadnymi skutkami na budżet województwa. Warto byłoby dodać taką informację, kiedy podaje się do publicznej informacji i staje się właściwie podmiotem dyskusji. Dzisiaj, dziennikarze przed sesją mnie zapytali jedynie o parabank. Nie pytali Filharmonię czy o Operę, o nic, o nic, o nic – tylko, co sądzą o panu dyrektorze Krzysztofie Tadrzaku; czy my kontrolujemy sytuację w pogotowiu w Bydgoszczy; czy oby tam nie ma jakiegoś problemu. A 1.128 mln zł wydatków przechodzi jakby obok i nie stanowi żadnego pytania, jest mniej istotne niż ta informacja.

Rzeczywiście proponujemy państwu budżet, który jest budżetem zrównoważonym. Przyjęliśmy, już wiele lat temu, taką zasadę, aby pilnować jednej tendencji – obniżenia długu, który regulujemy – tu jako samorząd województwa – jako budżet województwa. I to pan skarbnik przedstawił na diagramach, że tak się dzieje, z jednoczesnym maksymalizowaniem wydatków, ale opartych przecież o dochody zewnętrzne. Źródła zewnętrzne w naszym budżecie rzeczywiście stanowią prawie 50%. Ktoś zapytałby: dlaczego tak dużo? Sądzę, że odpowiedź jest prosta. Już na początku wypowiedzi zaznaczyłem – raz jeszcze proszę, abyśmy to sobie przypomnieli – my dbamy o rozwój całego regionu. W związku z tym, dysponując środkami w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, musimy pamiętać, że realizując te inwestycje – nie są to inwestycje realizowane dla samorządu przez samorząd czy zaspakajanie własnych potrzeb – ale potrzeb mieszkańców rozległego województwa. Bo przecież, jaka jest granica dróg, które budujemy? Instytucji kultury, które są otwarte? To przecież nie dla mieszkańców dwóch miast stołecznych czy trzech byłych miast stołecznych – tylko dla wszystkich w województwie. To samo – szpitale. To samo –

wszystkie zadania – bardzo horyzontalne, które przecież obejmują swoim zasięgiem oddziaływania mieszkańców przeszło dwumilionowej społeczności.

Jeżeli porównamy budżet naszego województwa z innymi regionami, to zauważymy właściwie taki sam poziom tego budżetu, jeśli chodzi o kwoty, którymi zarządzamy do województw, takich jak: Dolny Śląsk czy Pomorze oraz inne. Jesteśmy naprawdę w czołówce, jeśli chodzi o dochody i wydatki. Być może takie są potrzeby – na pewno tak – większe niż w innych regionach. My wciąż nadrabiamy zaległości w bardzo wielu deficytowych obszarach – stąd wysoki budżet, ale myślę, że też – ambitny.

Bardzo zaboląla mnie opinia pana przewodniczącego Klubu Radnych PiS – nazywającego ten budżet nieambitnym, nierozwojowym. Jednej rzeczy rzeczywiście brakuje – samochodów elektrycznych, panie przewodniczący, w tym budżecie – ale baliśmy się wpisać to zadanie, bo nie wiemy, jaka będzie cena prądu elektrycznego w przyszłym roku – więc możemy tak drwić sobie, ale proszę nie nazywać tego budżetu nierozwojowym. Zadania, które pan wymienił, których nie ma w tym budżecie, to są zadania, zresztą na życzenie rządu, przejęte przez ten rząd.

Melioracja? Tak, 1 stycznia 2019 r. już zapominamy o tym projekcie – ponieważ taka jest ustawa. My tylko i wyłącznie wypełniamy własne obowiązki – i obowiązki państwa, które nam rząd nakłada jako samorządowi w ramach ustaw i kompetencji nam przypisanych.

Bezrobocie – rzeczywiście statystyczne jest wciąż wysokie. To jest problem, nad którym powinniśmy się razem zastanawiać ponad wszelkimi podziałami – zgadzam się, ale też dlaczego państwo nie widzą, powołując się na poziom jakości życia i atrakcyjności inwestycyjnej, że według wskaźników mierzonych metodą BAEL (Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności) – czyli powołaną do tego instytucję europejską, ale nie tylko w tych obszarach, bo również w obszarach bezrobocia na zlecenie Międzynarodowej Organizacji Pracy i Eurostat-u. Wtedy pewnie trzeba by było przyznać, że poziom bezrobocia według Eurostat-u, jest taki sam jak na Dolnym Śląsku; taki sam jak na Pomorzu; niewiele większy jak na Mazowszu – 3,5%. I obiektywnym wskaźnikiem, który się zmienił w tym czasie, jeżeli posłużymy się tą samą metodologią mierzenia poziomu bezrobocia, czyli według BAEL, to od 2006 r., kiedy zaczynałem tu jeszcze jako młody marszałek, z poziomu 16,5% bezrobotnych, czyli ludzi rzeczywiście poszukujących pracy w naszym województwie – dziś ten poziom spadł do 3,5%. Cieniem kładzie się niski poziom płac w regionie. I tu się zgadzam z tymi, którzy podnoszą tę kwestię, że jedyną metodą na wzrost wynagrodzeń jest podwyższanie konkurencyjności przedsiębiorstw – zatem, jeżeli z tych inwestycji zagranicznych, przecież powiedzmy szczerze – kierowanych do takich czy innych regionów – centralnie z instytucji zarządzających rządowych, np.: agencji, które się takimi sprawami zajmują – trafia do nas naprawdę marginalna ilość tychże inwestycji, które mogłyby realnie

wpłynąć na podwyższanie płac, ponieważ wytworzyłyby konkurencyjność i walkę tych firm o pracowników, a trafia inwestycji tak mało – to jest to problem wspólny tu z opozycją, a na poziomie krajowym z rządzącą częścią polityczną w naszym państwie, żeby uzgodnić jakiś plan działania. Bardzo chętnie o takich rzeczach rozmawiałbym z ministrami odpowiedzialnymi za te sprawy – pomóżcie państwo je rozwiązać, podobnie jak w innych kwestiach, które były tak łatwo jednym tchem tu wymienione.

Co do naszego budżetu – to myślę, że jest kwestia uregulowania w kilku obszarach kosztów funkcjonowania instytucji samorządu, staje się ona priorytetem i sądzę, że najbliższym rok, właśnie poświęcimy temu zagadnieniu. Zgadzam się z tymi, którzy twierdzą, że subwencja oświatowa powinna, nie twierdzą, że musi w 100%, ale powinna zbliżać się do kosztów funkcjonowania jednostek oświatowych przez nas prowadzonych. Przecież, panie przewodniczący, my inwestujemy miliony – w infrastrukturę. Nie zapominajmy o tym, że to jest nasz wkład w tworzenie oświaty. Bez szkół i bez ich wyposażenia nie ma szkolnictwa. A ileż my, w nasze instytucje obecnie, lokujemy środków? To dziesiątki milionów złotych – dziesiątki milionów złotych. Są też samorządy, niedaleko w powiecie włocławskim – w Kowalu chociażby, gdzie subwencja wystarcza na pokrycie bieżących kosztów funkcjonowania – ja wiem o tym, proszę sprawdzić, a przynajmniej jest zbliżona. I nie chodzi o to, żeby dzisiaj licytować się komu – uciąć, ale chodzi o to, jak zrationalizować wydatki na oświatę w ciągu najbliższych pięciu lat, bez uszczerbku dla grup zawodowych. Na pewno nie będziemy niczego robić przeciwko środowisku nauczycieli. Zresztą mamy, pan przewodniczący przecież potwierdzi, dobre relacje i chcemy je utrzymać. Bez dobrych relacji z nauczycielami i z grupami zawodowymi nie ma rozwoju, bo przecież to jest fundament tego systemu.

Podobnie instytucje kultury – proszę państwa – prawie 3,5 mln zł rocznie wydajemy na funkcjonowanie filii bibliotecznych w Toruniu i w Bydgoszczy. To nie jest nasze zadanie własne – są to zadania własne miast. Słusznie mają pretensje mieszkańcy Grudziądz, Inowrocławia i Włocławka, że nie fundujemy takich prezentów w tych miastach oraz w innych mniejszych miejscowościach, dlaczego nie? Też trzeba ten chocholi taniec i ten zaczarowany krąg – przerwać. Sądzę, że nie zabraknie na tej sali nam wszystkim odwagi, aby podjąć takie właśnie decyzje. Skutki finansowe – na tacy – proste rozwiązanie i niezbędne po to, aby rzeczywiście zapewnić godziwe wynagrodzenie w instytucjach, które prowadzimy jak chociażby: muzea, bo dziś odstają. A propos muzeów, tak jak się umawialiśmy na Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Komisji Budżetu i Finansów, rozpoczynamy rozmowy na ten temat ze związkami zawodowymi i będziemy prowadzić je do skutku, aż wypracujemy pakiet i porozumienie, tak jak zrobiliśmy to dla instytucji: Filharmonii i Opery. Mamy umowy ze związkami zawodowymi, jak będą kształtować się płace – nasza

polityka płacowa na przestrzeni najbliższych lat. Zresztą w tegorocznym budżecie ta umowa jest konsumowana i odzwierciedlona w dotacjach dla zarówno Filharmonii, jak i Opery. Przecież związki zawodowe – nasi pracownicy jednostek wiedzą, że worek nie jest bez dna. Rozumieją, że trzeba takie porozumienie zawrzeć, ale trzeba konsekwentnie się go pilnować.

Jest jeszcze wiele uwag, które może i należałoby omówić, ale sądzę, że postarałem się ogólnie odnieść do pewnych trendów i tendencji, na które państwo zwróciliście uwagę w swoich wypowiedziach, opiniując ten budżet. Chciałbym jednak, mimo różnic w tych wypowiedziach, szczególnie ze strony opozycji, zachęcić do pozytywnego spojrzenia na 2019 rok. Mam pełną świadomość, że bez współpracy ze stroną rządową – i mówię to z pełną odpowiedzialnością, jest niemożliwe efektywne zarządzanie województwami, w tym również naszym województwem. My jesteśmy w stanie wymyśleć wszelkie zadania i wszelkie cele do osiągnięcia, ale jeżeli nie będzie zgody na podział w realizacji tych zadań, co do ich finansowania i odpowiedzialności – trudno sobie wyobrazić rzetelną dyskusję na temat rozwoju województwa, bo w tym partnerstwie musi być zaufanie. Ja wciąż otwieram się na nie oraz na tę współpracę i chciałbym, żebyśmy rzeczywiście w takim duchu, jak dziś rozmawiali również ze stroną rządową, wtedy kiedy będziemy wspólnie chcieli sobie zadać pytanie: dlaczego rzeczywiście do tej pory ani złotówka z RPO nie poszła na linie kolejowe? Przepraszam – czy PKP PLK SA, to my jesteśmy? Przecież to jest spółka rządowa. I nie dotknęła jeszcze tych inwestycji. Wreszcie coś się rusza – czekamy właśnie na takie realizacje. Zalew Włocławski – i kwestia odpowiedzialności Wód Polskich za te obszary. Czy to jest nasze zadanie? Nie jest naszym zadaniem. Ale przecież my powinniśmy się tym bardzo interesować, bo od tego zależy rolnictwo i od tego zależy tysiące różnych spraw. Nie są one nam obojętne. Jeżeli mówimy o uzdrowiskach, to trudno nie dostrzec Inowrocławia, jako że my odpowiadamy za jedno z tych uzdrowisk – dawne kolejowe dziś „Przy Tężni”, to jest XXI wiek – wyszliśmy z lazaretu – właściwie można było sobie wtedy zadać pytanie: po co w ten Inowrocław inwestujemy czy nie lepiej oddać za darmo, aby nie mieć kosztów? Ale zainwestowaliśmy, bo uzdrowisko, jakim jest sam Inowrocław i całe miasto, wymagało takiej właśnie rewitalizacji oraz rozwinięcia tego kierunku – to była słuszna decyzja. Ciechocinek – nie za wszystko tam odpowiadamy, ale Przedsiębiorstwo Uzdrowisko Ciechocinek SA przejęliśmy przecież od Skarbu Państwa na własne życzenie po to, aby nie utracić potencjału tego miasta, które ma jedną z najwyższych rozpoznawalności w Polsce i z Polski na świecie – dużą większą niż Toruń czy Bydgoszcz. Tak wynika z badań.

Sądzę, że czas pokaże, czy budżet jest właściwie przygotowany. Ja wiem jedno – że ze strony organu wykonawczego, tak postawione zadania, to wielkie wyzwanie. I niezbędne są zmiany organizacyjne w urzędzie. Przyznaję, zresztą zapowiadałem to, kiedy mieliśmy

przyjemność spotykać się podczas sesji, kiedy konstytuowaliśmy władzę województwa: sejmiku i zarządu. Te zmiany muszą usprawnić realizację wielu zadań. Mam na myśli drogi. Mam na myśli obszar edukacji i kultury. Ale też wszystkie pozostałe: system nadzorczy i zarządzania nadzorczego w urzędzie musi się zmienić. Muszą być bardziej konsekwentnie egzekwowane – nie tylko postawienie zadań, ale również ich wykonanie. To musi być wskaźnik, na podstawie którego będziemy rzeczywiście dokonywać oceny pracy urzędników. Zgadzam się z tym postulatem, ale jednocześnie pamiętając i prosząc o wyrozumiałość wtedy kiedy obiektywne czynniki wpływają na to, że są pewne opóźnienia. Jeżeli firmy wykonawcze wchodzące na podstawie przetargów na nasze drogi po miesiącu właściwie markują roboty i rozkładają ręce, że zaproponowana przez nich cena jest nieadekwatna do kosztów, to wówczas stajemy przed pytaniem: co robić? Czy unieważniać takie postępowanie, decydując się na to, że wybór kolejnej firmy, w nowym kształcie potrwa i musimy być przygotowani na opóźnienia? Czy podejmować jednak decyzję o współpracy i redukcji kosztów realizacji inwestycji, polegających na zmianie technologii lub innych parametrów dróg, które są możliwe do wprowadzenia w ramach ustawy o zamówieniach publicznych i prawa? Takich dylematów mamy mnóstwo na co dzień. Musimy się z nimi borykać i na tym, niestety, polega zarządzanie w tym obszarze.

Raz jeszcze dziękuję państwu za współpracę w zakresie przygotowania budżetu na rok następny”.

Następnie marszałek **Piotr Całbecki** przedstawił stanowiska Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego:

- w sprawie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej (zał. nr 13);
- w sprawie opinii Komisji Budżetu i Finansów (zał. nr 14).

Radny Roman Jasiakiewicz oraz radny Rafał Sobolewski zgłosili się do zabrania głosu.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że w związku z tym, że procedura nie przewiduje, po wystąpieniu marszałka, udzielania głosu radnym, nie udzieli zgłaszającym się w tej chwili głosu. Przeszedł do procedury głosowania. Dodał, że to wynika z przyjętych zasad, które były również omawiane na posiedzeniu konwentu, gdzie o tej sytuacji również mówił. Każdy z radnych miał prawo odnieść się przed w czasie dyskusji.

Poprosił o nietworzenie precedensu, bo była możliwość, aby każdy z państwa radnych mógł się wypowiedzieć.

Zarządził głosowanie uchwał:

- w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2019-2038 wraz z autopoprawką zarządu województwa; wynik głosowania:

19 głosów „za”, 10 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął; radna Małgorzata Taranowicz zgłosiła, że głosowała przeciw, ale aparatura nie odnotowała jej głosu;

- w sprawie budżetu województwa na rok 2019 wraz z autopoprawką zarządu województwa; wynik głosowania: 19 głosów „za”, 11 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

Przewodniczący sejmiku złożył gratulacje i podziękowania marszałkowi Piotrowi Całbeckiemu, skarbnikowi Pawłowi Adamczykowi oraz zarządowi województwa, życząc pomyślnej realizacji budżetu w 2019 roku.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, tj.:

- rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2018-2038 – druk nr 13/18 (zał. nr 15);

- rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2018 – druk nr 14/18 (zał. nr 16).

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała ww. projekty uchwał.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** przedstawił uzasadnienie zgodnie z ww. projektami uchwał.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** powiedział, że ma pewną wątpliwość natury formalnej, czy projekt uchwały w sprawie udzieleniu pomocy finansowej dla Gminy Miasta Grudziądz, nie powinien być głosowany przed uchwałą o zmianie budżetu na 2018 rok?

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** odpowiedział, że najpierw trzeba zabezpieczyć środki w budżecie na ten cel. Kolejność jest prawidłowa.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** odniósł się do dotacji dla Grudziądza w wysokości 4,5 mln zł, która ma poprawić trudną sytuację samorządu Miasta Grudziądza, a wiąże się niestety z problemem obciążenia budżetu tego miasta zobowiązaniami szpitala miejskiego w Grudziądzu. Dodał, że ta dotacja na tym etapie właściwie w sposób kosmetyczny i krótkotrwały pomoże temu miastu. Może warto by się zastanowić nad jakimś bardziej długotrwałym i konstruktywnym działaniem samorządu województwa w tej kwestii? Znane są starania Miasta Bydgoszcz o utworzenie w Bydgoszczy na bazie Collegium Medicum Uniwersytetu Medycznego. Powstał pewien spór, który polega na tym, że Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu czuje się w tej sytuacji w jakiś sposób obciążony pewną stratą, gdyby doszło do powołania wskazanego uniwersytetu – sprawa będzie jeszcze rozstrzygana w sejmie. Ale łącznie z tą inicjatywą pojawiła się też kolejna, aby pogodzić te dwie zwaśnione strony i powołać na UMK w Toruniu Wydział

Lekarski, a w ten sposób poprawić potencjał, jeżeli chodzi o szkolnictwo medyczne w naszym województwie. A temu Wydziałowi Lekarskiemu przypisać szpital w Grudziądzu jako szpital kliniczny. Wówczas byłaby szansa na to, aby budżet państwa go przejął i wtedy problem tego obciążenia, które ma Miasto Grudziądz i którego ta dotacja na pewno nie rozwiąże, aby jednak ten problem rozwiązać w perspektywie długofalowej. Podkreślił, że tu samorząd województwa mógłby zaangażować się w te działania i odegrać w tej kwestii rolę pewnego mediatora, a przez to doprowadzić do wzmocnienia potencjału szkolnictwa medycznego w naszym województwie. Przypomniął, że taką wizję przedstawiał już na tej sali, radny pan prof. Maciej Świątkowski – bardzo zasadnie. Dodał, że chciałby zachęcić pana marszałka jako szefa samorządu województwa, do takich działań inicjujących takie właśnie rozwiązanie.

Radny **Rafał Sobolewski** zwrócił uwagę, że pan marszałek nie odniósł się do kwestii, które poruszył wcześniej w dyskusji nad prognozą finansową w poprzednim punkcie, a chciałby podkreślić, że w jego ocenie, dyskusja nad tymi punktami dotyczącymi WPF-u czy budżetu, nie jest możliwa bez tego, jeżeli nie przystąpi się do wnikliwej analizy funkcjonowania tych spółek, w których samorząd województwa jest udziałowcem. Zaznaczył, że samo zaangażowanie środków województwa w inwestycje medyczne jest większe niż deficyt budżetu naszego województwa. W związku z czym jest to bardzo istotny element dyskusji. Dodał, że nie oczekuje jakiś rozwiązań teraz i tutaj podczas tej sesji, a jedynie chciałby uzyskać od pana marszałka gotowość, że odbędzie się na ten temat rozmowa. Inaczej ciężko będzie mu pozytywnie opiniować projekty finansowe, jeżeli nie będzie chociażby gotowości ze strony zarządu województwa rozmawiania o tych kwestiach. Podkreślił, że dla niego jest to bardzo ważna sprawa i to jest związane zarówno z procedowaniem tej wieloletniej prognozy finansowej teraz, jak i wcześniej.

Marszałek **Piotr Całbecki** odnośnie pierwszej kwestii poruszonej przez przewodniczącego klubu pana Michała Krzemkowskiego powiedział, że to jest temat, który wymaga oczywiście odrębnych spotkań i rozmów. Zarząd nie uchyla się od nich, ale z całą pewnością ich inicjatorami powinien być sam Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, a z drugiej strony ewentualnie samorząd Gminy Miasta Grudziądz. Zarząd takiej dyskusji nie podejmuje aczkolwiek sądzi, że kiedyś przyjdzie czas na to, by o tym porozmawiać.

W sprawie otwartości na temat rozmów o spółkach i o tym jak one funkcjonują – to jak najbardziej zachęcałby do takiej dyskusji i włączenia się w nią w ramach prac poszczególnych komisji. Taka tematyka będzie poruszana niejednokrotnie. Szczególnie jest to ważne, co rozumiem, dla radnych po raz pierwszy zasiadających w ławach sejmiku. Zarząd też chciałby na komisjach wytłumaczyć jak one funkcjonują. Dlaczego jest tak, że bezpiecznie inwestujemy ogromne środki poprzez spółki, bo inaczej te inwestycje byłyby po

prostu niemożliwe zarówno realizowane przez KPIM, jak i wiele innych spółek, które realizują z kolei może nie inwestycje, ale zadania własne samorządów. Zostały powołane po to, aby te zadania realizować bardziej efektywnie, sprawniej i skuteczniej. Powiedział, że może panu radnemu oczywiście złożyć taką deklarację, że takie dyskusje będą się toczyć podczas prac komisji. W związku z tym zachęcałby wszystkich przewodniczących komisji, aby taką tematykę poruszyć w czasie najbliższych spotkań.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania:

- uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2018-2038; wynik głosowania: 19 głosów „za”, 7 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął; radny Konstanty Dombrowicz zgłosił, że wstrzymał się od głosu, ale aparatura tego nie odnotowała;

- uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2018; wynik głosowania: 19 głosów „za”, 8 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął.

Z kolei przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miasta Grudziądz – druk nr 17/18 (zał. nr 17). Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Michał Czepek** na wstępie podziękował panu marszałkowi i zarządowi województwa za przychylne rozpatrzenie wniosku Miasta Grudziądz. Wyjaśnił, że wydatek nie dotyczy pomocy finansowej w kwestii szpitala, chociaż sytuacja finansowa szpitala rzutuje na możliwość zaciągania kredytu przez Gminę Miasta Grudziądz na inwestycje. Przekazał, że jedną z inwestycji, którą właśnie Miasto w tym roku zakończyło jest modernizacja teatru. Zwrócił uwagę, że Grudziądz ma swoistą sytuację. W 1989 r. ówczesne władze Województwa Toruńskiego przekazały Gminie Miasta Grudziądz – Teatr Ziemi Pomorskiej – który był wtedy jedynym teatrem i placówką kulturalną na obecnym obszarze województwa kujawsko-pomorskiego, która nie była prowadzona przez władze wojewódzkie, ale przez władze Gminy Miasta Grudziądz. Przypomniał, że ze środków województwa wydaje się na kulturę 122 mln zł, z czego też oczywiście korzystają mieszkańcy Grudziądz, ale jego zdaniem, należy również brać pod uwagę dostępność do kultury w poszczególnych miastach. Podkreślił, że Grudziądz jest czwartym miastem w województwie, które utrzymuje w stu procentach samo wszystkie instytucje kultury. W związku z tym, pomoc finansowa dla inwestycji, jaką jest remont teatru jest bardzo, bardzo Grudziądzowi potrzebna. Na koniec jeszcze raz dziękując zarządowi województwa, poprosił sejmik o poparcie tej uchwały.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miasta Grudziądz; wynik głosowania: 20 głosów „za”, 2 przeciw, 6 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

Z kolei przystąpiono do głosowania kolejnych uchwał zgodnie z porządkiem obrad, do których radni nie zgłosili pytań ani uwag, a Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała poniższe projekty uchwał:

- uchwały w sprawie ustalenia wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem 2018 r., terminów ich dokonania oraz planów finansowych – druk nr 15/18 (zał. nr 18); wynik głosowania: 22 głosy „za”, 0 przeciw, 5 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy – druk nr 129/18 (zał. nr 19); wynik głosowania: 25 głosów „za”, 0 przeciw, 3 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych dla operatorów świadczących usługi publiczne w zakresie publicznego transportu zbiorowego w transporcie kolejowym – druk nr 7/18 (zał. nr 20); wynik głosowania: 24 głosy „za”, 1 przeciw, 3 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. informacji o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2017/2018 (zał. nr 21). Materiał rozpatrzyła Komisja Edukacji i Nauki bez uwag.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie Programu współpracy samorządu województwa kujawsko-pomorskiego z organizacjami pozarządowymi na rok 2019 – druk nr 128/18 (zał. nr 22); pytań ani uwag nie zgłoszono; Komisja Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa zaopiniowała pozytywnie ww. projekt uchwały; wynik głosowania: 27 głosów „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie programu ochrony środowiska przed hałasem – druk nr 127/18 (zał. nr 23) Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział, że ma bardzo poważne obiekcje co do wiarygodności danych ochrony przed hałasem w świetle tych informacji, które po szczycie klimatycznym w Katowicach, ujrzały światło dzienne. A mianowicie: zanieczyszczenie środowiska MP2.5 na Zachodzie przyjmuje się jako 150 jednostek i jest to już kataklizm;

nasze normy mówią, i to warto społeczeństwu powiedzieć, o 300 jednostkach. Dlatego jak ogląda się w telewizji pomiary czystości powietrza, to należy wynik pomnożyć dwa razy i dopiero wtedy będzie prawdziwe odniesienie, które przyjmują instytucje ochrony środowiska. Dodał, że mówi o tym przykładzie dlatego, bo nie wie, trzeba by było to dokładnie sprawdzić, jakie są polskie normy w odniesieniu do tych norm, które przyjmują kraje zachodnie.

Dyrektor Departamentu Środowiska **Małgorzata Walter** powiedziała, że projekt uchwały, który jest przedłożony dzisiaj sejmikowi, dotyczy programu ochrony środowiska przed hałasem na odcinku kolejowym województwa kujawsko-pomorskiego, po którym przejeżdża ponad 30 tys. pociągów rocznie. Został on opracowany na podstawie mapy akustycznej, która została dostarczona zgodnie z ustawą Prawo ochrony środowiska do marszałka województwa. Ten program został zlecony do wykonania firmie, która została wyłoniona w drodze konkurencyjnej. Projekt uchwały zawiera szereg rozwiązań i przykładów, co należałoby uczynić na tych odcinkach, na których przejeżdża ponad 30 tys. pociągów rocznie. Przedkładany projekt nie dotyczy programu ochrony powietrza.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że pan radny Roman Jasiakiewicz przywołał program ochrony powietrza jako przykład dla porównania, uwaga nie dotyczyła ww. projektu uchwały.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że chciałby, choć może to nie jest właściwa okoliczność, zapowiedzieć przygotowania, które już ruszyły oraz wprowadzenie na jedno z kolejnych posiedzeń sejmiku uchwały antyśmogowej. Wówczas odbędzie się poważna debata na ten temat, bo przyjęcie takiej uchwały, będzie skutkowało również wprowadzaniem w życie jej postanowień oraz znalezienia narzędzi jak ją realizować. Podkreślił, że jest to bardzo ważny odrębny temat, wpisujący się również w bieżącą politykę – nie tylko państwową, ale i globalną. Zarząd będzie o takim projekcie radnych informował.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie programu ochrony środowiska przed hałasem; wynik głosowania: 26 głosów „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął.

Z kolei kontynuowano głosowanie kolejnych uchwał zgodnie z porządkiem obrad, do których radni nie zgłosili pytań ani uwag, a merytoryczne komisji zaopiniowały pozytywnie poszczególne projekty uchwał:

- uchwały w sprawie Chełmińskiego Parku Krajobrazowego – druk nr 5/18 (zał. nr 24);
wynik głosowania: 26 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Łąki Nadnoteckie – druk nr 126/18 (zał. nr 25);
wynik głosowania: 25 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Niziny Ciechocińskiej – druk nr 4/18 (zał. nr 26); wynik głosowania: 26 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie trybu i szczególnych kryteriów oceny wniosków o realizację zadań publicznych w ramach inicjatywy lokalnej – druk nr 1/18 (zał. nr 27); wynik głosowania: 26 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie zmiany statutu Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. Witolda Bełzy w Bydgoszczy – druk nr 2/18 (zał. nr 28); wynik głosowania: 27 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Statutu Województwa Kujawsko-Pomorskiego – druk nr 1/18 (zał. nr 29); wynik głosowania: 25 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Zalewu Koronowskiego – druk nr 8/18 (zał. nr 30); wynik głosowania: 25 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej jednostkom samorządu terytorialnego na dofinansowanie zadań inwestycyjnych realizowanych w ramach „Kujawsko-Pomorskiej Małej Infrastruktury Sportowej” – druk nr 9/18 (zał. nr 31); wynik głosowania: 26 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, tj. rozpatrzenia i podjęcia:

- uchwały w sprawie odwołania członków rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą – druk nr 10/18 (zał. nr 32); pytań ani uwag nie zgłoszono; wynik głosowania: 25 głosów „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie wyboru i powołania przedstawicieli Województwa Kujawsko-Pomorskiego do składu rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą – druk nr 11/18 (zał. nr 33).

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** w imieniu klubu zgłosił na funkcję przedstawiciela radnego Jacka Chmarzyńskiego.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** w imieniu Klubu Radnych PSL zgłosił na funkcję przedstawiciela pana Franciszka Koszowskiego.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie wyboru i powołania przedstawicieli Województwa Kujawsko-Pomorskiego do składu rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą, z uzupełnieniem § 1 i § 2 o nazwiska Jacka Chmarzyńskiego

i Franciszka Koszowskiego; wynik głosowania: 26 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął;

- uchwały w sprawie wyznaczenia Wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu – druk nr 12/18 (zał. nr 34); na funkcję wiceprzewodniczącego został wyznaczony przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energi Robert Malinowski; wynik głosowania: 20 głosów „za”, 3 przeciw, 4 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął.

- uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powierzenia zarządzania odcinkiem wojewódzkiej drogi publicznej na czas realizacji inwestycji – druk nr 16/18 (zał. nr 35); wynik głosowania: 23 głosy „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie skargi na bezczynność Przewodniczącego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego – druk nr 1/18 (zał. nr 36).

Radny **Adam Banaszak** powiedział, że nie tyle ma uwagę do projektu uchwały, co do uzasadnienia, w którym oprócz przywołanych przepisów i okoliczności, jasno nie wynika z jakiego powodu proponuje się oddalenie skargi. Chodziłoby o skrótkowe chociaż objaśnienie.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** wyjaśnił, że sprawa podnoszona przez skarżących była załatwiana ok. 10 lat temu, kiedy członkiem zarządu był Franciszek Złotnikiewicz, który zajmował się sprawami środowiska. Dodał, że wszystkie mogilniki w województwie kujawsko-pomorskim zostały zlikwidowane zgodnie z obowiązującym prawem.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie skargi na bezczynność Przewodniczącego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego; wynik głosowania: 25 głosów „za”, 0 przeciw, 2 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął.

Z kolei przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie skargi na uchwałę dotyczącą podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody łowieckie – druk nr 2/18 (zał. nr 37).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Adam Banaszak** zwrócił uwagę, aby w przyszłości w uzasadnieniu projektów uchwał poza przywołaniem przepisów prawa, dodawać krótkie objaśnienie merytoryczne z czego wynika oddalenie skargi, co ułatwiłoby radnym podejmowanie decyzji w głosowaniu.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** objaśnił, że samorząd województwa stracił kompetencje w tym obszarze, które przejął samorząd powiatowy.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji **Rafał Sobolewski** powiedział, że chciałby poinformować, że przychyła się pozytywnie do wniosku pana radnego Adama Banaszaka. Dodał, że dzisiaj odbyło się pierwsze posiedzenie komisji, a następnie będą wypracowane odpowiednie standardy przygotowanych projektów uchwał.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie skargi na uchwałę dotyczącą podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody łowieckie; wynik głosowania: 26 głosów „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie ustalenia wysokości diet radnych województwa w kadencji 2018-2023 – druk nr 46/18 (zał. nr 38). Komisja Budżetu i Finansów zaopiniowała pozytywnie ww. projekt uchwały.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** zwrócił uwagę, że w projekcie uchwały jest zaostrożony przepis, w który zapis § 3 ust. 1 i 2 nakłada na radnego, który nie uczestniczy w posiedzeniu komisji, potrącenie z diety w wysokości 10%, a nieobecność na sesji do 20%. Jednocześnie jest zapis § 3. ust. 6 stanowi, że potrącenia, o których mowa w ust. 1 i 2 nie dotyczą przewodniczącego sejmiku. Dodał, że nie zwrócił uwagi na ten zapis na posiedzeniu konwentu, ale chciałby zapytać z czego to wynika, że przewodniczącego sejmiku takie obostrzenia nie dotyczą? Poprosił panią mecenas o wykładnię prawną.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** objaśnił, że tylko w Sejmiku Kujawsko-Pomorskim jest taki ewenement, że przewodniczący sejmiku uczestniczy w pracach komisji. Dodał, że stara się być obecnym na posiedzeniach komisji. Dodatkowo trudno, aby sam siebie rozliczał z frekwencji np. usprawiedliwiał bądź dokonywał potrąceń. Potrzebne byłyby rozwiązania systemowe w tym zakresie.

Wiceprzewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej **Jarosław Katulski** powiedział, że już na konwencie w zastępstwie przewodniczącego klubu przedstawił zdanie, że jest to bardzo trudna sytuacja pod tym względem, ponieważ radni zostali zobligowani do tego, żeby uczestniczyć w pracach trzech komisji. Zwróci uwagę, że osoby, które są czynne i aktywne zawodowo, najczęściej mają olbrzymi problem, aby wygospodarować tyle czasu. Dla niego nie jest tu wytłumaczeniem, że skoro są radnymi i na to się zgodzili, to muszą na to znaleźć czas. To powinien być przyczynek do tego, aby rozpocząć poważne prace, a Komisja Statutowa powinna już się zabierać do roboty, aby ograniczyć liczebność komisji,

bo absurdalne jest to, że np. Komisja Kultury i Dziedzictwa Narodowego, którą kieruje liczy dziewięcioro członków, czyli 1/3 składu sejmiku. Podkreślił, że w tym momencie będzie bardzo trudno realizować radnym swoje zobowiązanie do uczestniczenia w pracach, pod jeszcze takim rygorem, że pan przewodniczący będzie potrącał radnym część diety. Dodał, że do tego się zupełnie nie odnosi, trudno, z tym radni będą się musieli liczyć, ale chyba nie o to chodzi, żeby byli karani za nieobecność na komisjach, tylko aby aktywnie pracowali w komisjach. Skierował apel do pana przewodniczącego, aby mobilizował Komisję Statutową do pracy nad tym zagadnieniem.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że będą regulacje zarówno co do ilości komisji, jak i co do ich liczebności. Dodał, że często na posiedzeniach komisji problemem jest brak quorum, co źle świadczy o organizatorze wobec zaproszonych gości, kiedy zaplanowane są tematy merytoryczne. Przywołane rozwiązania w projekcie uchwały również funkcjonują w innych województwach. Ostatecznie to przewodniczącemu sejmiku przekazuje sejmik wskazane uprawnienia.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział, że chciałby zaproponować, bo dobrym zwyczajem rad gmin jest to, że przewodniczący rady nie jest członkiem żadnej komisji i nie musi być z uwagi na inne obowiązki. Dlatego uważa, że przewodniczący sejmiku, a związane jest to z głosem pana radnego Michała Krzemkowskiego, nie powinien być członkiem komisji, a przez to się usprawiedliwiać komukolwiek, bo zajęć ma zdecydowanie dosyć.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** zgłosił uwagę do brzmienia zapisu § 4 ust. 2, że: *potrącenia, o których mowa w § 3, dokonuje się przy naliczaniu i wypłacie diety w następnym miesiącu, w którym radny był nieobecny*. Zaproponował nowe brzmienie: *potrącenia, o których mowa w § 3, dokonuje się przy naliczaniu i wypłacie diety w następnym miesiącu po miesiącu, w którym radny był nieobecny*.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że odnośnie zgłoszonych propozycji odnośnie regulacji dotyczących liczebności składu osobowego, to będą podjęte odpowiednie kroki, aby radni mieli jak najlepsze możliwości pracy.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie ustalenia wysokości diet radnych województwa w kadencji 2018-2023 z uwzględnieniem zmiany zapisu w § 4 ust. 2: *potrącenia, o których mowa w § 3, dokonuje się przy naliczaniu i wypłacie diety w następnym miesiącu po miesiącu, w którym radny był nieobecny*; wynik głosowania: 24 głosy „za”, 0 przeciw, 5 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

Z kolei przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie wyboru delegatów do Zgromadzenia Ogólnego Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej – druk nr 47/18 (zał. nr 39).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Przewodniczący Klubu Radnych KO **Robert Malinowski** w imieniu klubu zgłosił kandydatów na delegatów do Zgromadzenia Ogólnego Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej: radną Elżbietę Piniewską i radnego Jacka Gajewskiego.

Radni wyrazili zgodę na kandydowanie.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** zwrócił uwagę, że było dobrym obyczajem naszego samorządu, że do tego ciała jakim jest Zgromadzenie Ogólne Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej kierowani byli, i radni rządzącej koalicji, i radni opozycji. Tymczasem delegatami mogą być dwie osoby, a Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej zgłosił dwoje radnych i mając w sejmiku większość zapewne wskazane osoby zostaną wybrane. Mimo tego, w imieniu klubu zgłosił kandydata na delegata: radnego Adama Banaszaka. Poprosił o głosowanie również za kandydatem klubu PiS, aby zachować dotychczasową harmonię w funkcjonowaniu naszego przedstawicielstwa w Zgromadzeniu Ogólnym ZWRP, tym bardziej, że koalicja rządząca województwem ma dodatkowe dwa miejsca z urzędu przewodniczącego sejmiku i marszałka województwa.

Radny Adam Banaszak wyraził zgodę na kandydowanie.

Radny **Marek Hildebrandt** zwrócił uwagę, że pan marszałek mówił, że potrzebna jest dobra współpraca z rządem i innymi organami, jego zdaniem, jest ona również potrzebna na poziomie sejmiku i należałoby uwzględnić kandydaturę Prawa i Sprawiedliwości. Poprosił o przemyślenie tego.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** w związku z tym, że zostały zgłoszone trzy kandydatury na funkcję delegatów, zaproponował głosowanie poszczególnych kandydatur, w taki sposób, że każdy z radnych oddaje tylko głos „za” na wybranych dwóch kandydatów, a odbędą się trzy głosowania po kolei na poszczególne nazwiska.

Przystąpiono do głosowania kandydatury:

- wiceprzewodniczącej sejmiku Elżbiety Piniewskiej na delegata do Zgromadzenia Ogólnego Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej; wynik głosowania: 21 głosów „za”;

- radnego Jacka Gajewskiego na delegata do Zgromadzenia Ogólnego Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej; wynik głosowania: 18 głosów „za”;

- radnego Adama Banaszaka na delegata do Zgromadzenia Ogólnego Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej; wynik głosowania: 10 głosów „za”;

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** stwierdził, iż w wyniku głosowania kandydatami na delegatów przez sejmik wybrani zostali: wiceprzewodnicząca sejmiku Elżbieta Piniewska i radny Jacek Gajewski.

Następnie przewodniczący sejmiku przystąpił do głosowania uchwały w sprawie wyboru delegatów do Zgromadzenia Ogólnego Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej z uzupełnionym § 1 o nazwiska: Jacek Gajewski – radny Województwa Kujawsko-Pomorskiego; Elżbieta Piniewska – radna Województwa Kujawsko-Pomorskiego; wynik głosowania: 21 głosów „za”, 5 przeciw, 2 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego na 2019 rok – druk nr 48/18 (zał. nr 40).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego na 2019 rok; wynik głosowania: 28 głosów „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik uchwałę podjął.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do kolejnego punktu porządku obrad, tj. rozpatrzenia i podjęcia stanowiska w sprawie poparcia idei powstania Stowarzyszenia Droga Ekspresowa S10 (zał. nr 41).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** zwrócił uwagę, że z treści stanowiska wynika, że stowarzyszenie ma być powołane w konkretnym celu. Radny odniósł się do treści pierwszego zdania trzeciego akapitu, a mianowicie: *Podstawowym celem Stowarzyszenia będzie wspieranie idei samorządu terytorialnego oraz obrona i realizacja wspólnych interesów podmiotów będących członkami Stowarzyszenia* – stwierdził, że to zdanie jest niepotrzebne. Uzasadnił, że stowarzyszenie powinno się skupić na konkretnie wskazanym działaniu, mającym na celu jak najpilniejsze utworzenie tego szlaku komunikacyjnego. Zawniósł, aby to zdanie wykreślić z treści.

Radny **Adam Banaszak** w związku z tym, że samorząd województwa jest inicjatorem powołania stowarzyszenia zapytał: jak jest planowana działalność tego stowarzyszenia? Jeśli to nie samorząd województwa jest inicjatorem, to jak będą wyglądały koszty tej działalności i kto je będzie ponosił? Kto będzie jego liderem?

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zwrócił uwagę, że w tym momencie sejmik podejmuje stanowisko o poparciu idei powstania Stowarzyszenia Droga Ekspresowa S10. A następnie w zaproponowanym projekcie uchwały będą doprecyzowane wszystkie zasady

udziału samorządu województwa, który będzie radnym przedstawiony w stosownym czasie, a stanowisko jest inicjatywą w tej sprawie.

Radny **Marek Hildebrandt** powiedział, że skoro sejmik podejmuje takie stanowisko, to równie dobrze byłoby podjąć stanowisko odnośnie drogi wojewódzkiej nr 543, której samorząd nie potrafi skończyć i wtedy może będzie więcej dróg?

Radny **Rafał Sobolewski** zapytał, czy zgłoszony wniosek o zmianę treści stanowiska nie powinien być przegłosowany?

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że jego zdaniem to stanowisko w żaden sposób nie stoi w sprzeczności z celem, do którego zobowiązuje się in spe stowarzyszenie, które ma być powołane. Dodał, że bazuje się w nim na samorządności i wykorzystaniu naszego potencjału, po to aby inicjować, popierać i lobbować tę inicjatywę. Nie widzi nic dziwnego w tym zapisie i dziwi się, że on wywołuje jakąś kontrowersję. Jest to preambuła konstytuująca naszą rolę jako samorządu. Zaproponował, aby taką treść przyjąć. A to jak ostatecznie będzie wyglądał statut, tego nie wiadomo. Samorząd wychodzi w tym stanowisku z poziomu swoich kompetencji, a następnie będzie przedstawiana ostateczna propozycja. Jeśli będzie niekorzystna, co do siedziby czy sposobu wybierania władz lub ich kompetencji, to wtedy zarząd nie będzie proponować projektu, ale trzeba od czegoś zacząć, by móc usiąść do stołu i rozmawiać na ten temat, a inicjatorem jest Województwo Wielkopolskie. Dodał, że zarząd oceni, czy przyłączenie się do tej inicjatywy, będzie korzystne dla samorządu województwa, przy czym trzeba je też ukształtować i wypracować.

Radny **Adam Banaszak** powiedział, że jeśli chodzi o zapis w preambule, to rzeczywiście jest tam pewna ogólność i może być dyskutowana w sensie czy potrzebna jest taka ogólność czy nie. Podkreślił, że trzeba by było zwrócić uwagę bardziej na kwestię zapisu w drugim akapicie, że: *Podstawowym celem stowarzyszenia będzie wspieranie idei samorządu terytorialnego oraz obrona i realizacja wspólnych interesów podmiotów będących członkami Stowarzyszenia* – dodał, że nie ma nic przeciwko temu, aby stowarzyszenie wspierała ideę samorządności, bo to zawsze jest ważne dla wszystkich samorządów, ale to odwrócenie kolejności trochę niepokoi, bo sugeruje, że to kolejne stowarzyszenie samorządowe będzie jednak pociągało za sobą jakieś koszty. I w związku z tym również może się poza kosztami wiązać potem z podejmowaniem jakichś inicjatyw być może częściowo politycznych – tak to musi ująć – stąd jego zdaniem, jeżeli by zdecydować się na pozostawienie tej preambuły, to może dla bezpieczeństwa, dobrze byłoby zrezygnować z zapisu – *podstawowym* – bo jednak podstawowym celem powołania tego stowarzyszenia, jak rozumie, będzie inicjowanie, propagowanie, przygotowanie i realizacja na terenie zrzeszonych w stowarzyszeniu gmin, powiatów i województw wspólnych przedsięwzięć służących rozwojowi współpracy samorządów na rzecz budowy drogi ekspresowej S10 – to

jest podstawowy cel tego stowarzyszenia i wtedy byłoby to klarowne oraz jednoznaczne. A przy odwróceniu tej kolejności, to już nie jest takie oczywiste. Zaproponował wykreślenie zdania: *Podstawowym celem stowarzyszenia będzie wspieranie idei samorządu terytorialnego oraz obrona i realizacja wspólnych interesów podmiotów będących członkami Stowarzyszenia – bo takich stowarzyszeń jest już dużo i chyba nie to w tym chodzi.*

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** powiedział, że nie będzie kruszył kopii o ten jeden zapis, po prostu uważa, że jest on bez sensu. Tym celem, który jest wpisany w tym pierwszym zdaniu, zajmują się związki województw polskich, związki powiatów polskich i związki gmin polskich – zwierają to ich statuty. Dodał, że nie będzie z tego powodu głosował przeciwko, aczkolwiek wolałby, aby jednak uzgadniać w przyszłości z opozycją teksty wspólnych stanowisk.

Radny **Jarosław Katulski** powiedział, że wstępnie zgadzał się z panem Michałem Krzemkowskim o wykreśleniu wskazanego akapitu, ale jednak stwierdził, że nie powinno się tego zrobić. Po pierwsze jest stanowisko prezentowane przez zarząd województwa, a po drugie jest to stanowisko dopiero w sprawie idei powstania stowarzyszenia. Na podstawie tejże idei i m.in. stanowiska sejmiku, bo jak rozumie inne samorządy zainteresowane budową drogi S10, prawdopodobnie podobne stanowiska będą przyjmować, będzie później następowała organizacja stowarzyszenia i będzie budowany jego statut. Podkreśli, że dzisiejsze stanowisko powinno mieć jak najbardziej szeroki zapis i jest niekontrowersyjny, a dopiero z tego wykrystalizuje się konkretny statut i zadania celowo opisane, które będą dotyczyły prawdopodobnie wyłącznie drogi S10, ale nie trzeba się ograniczać na tym etapie.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** poinformował, że w lipcu uczestniczył w spotkaniu organizowanym z inicjatywy senatora RP Prawa i Sprawiedliwości pana Mieczysława Augustyna w tej sprawie. Zwrócił uwagę, że jest to szeroka idea niepolityczna, służąca sprawie, żeby maksymalnie przyspieszyć realizację budowy drogi ekspresowej S10.

Marszałek **Piotr Calbecki** podtrzymał zdanie zarządu co do treści stanowiska.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania stanowiska w sprawie poparcia idei powstania Stowarzyszenia Droga Ekspresowa S10; wynik głosowania: 24 głosy „za”, 0 przeciw, 6 wstrzymujących; sejmik stanowisko podjął.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do kolejnego punktu porządku obrad, tj. rozpatrzenia i podjęcia stanowiska w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Powstania Wielkopolskiego w jego setną rocznicę wybuchu (zał. nr 42).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** powiedział, że popiera tekst stanowiska, ale zaproponował jedną poprawkę, bowiem w tekście zostało pominięte

największe miasto regionu. Zaproponował treść trzeciego zdania w brzmieniu: *Najwcześniej, bo już w 1772 r. pod obcą – pruską – władzę trafiły Bydgoszcz, Zachodnie Kujawy z Inowrocławiem na czele oraz leżące nad Notecią tereny Pałuk i Krajny.*

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział, że podziela zdanie pana radnego Michała Krzemkowskiego. Dodał, że przesłał wcześniej do Kancelarii Sejmiku swoją uwagę do treści stanowiska, które jego zdaniem trzeba obiektywnie przyznać, nie jest najwyższych lotów, ponieważ taka formuła uzasadnienia nie jest treścią nośną ani przekazującą szerokiemu otoczeniu istotę Roku Powstania Wielkopolskiego. Dodał, że jest to zbitek historycznej treści, w którym nie ma za wiele postaci, albo prawie nie ma w ogóle. Jest niewielka ilość miejscowości. Nie ma także podstawowych wniosków, że Powstanie Wielkopolskie doprowadziło, że Ziemie Kujaw i Pomorza wróciły do Rzeczypospolitej. Dodatkowo również poprosił, aby w trzecim zdaniu dopisać – Bydgoszcz, która w 1772 r. przy I rozbiórce Polski włączona została do Prus. Zwrócił uwagę, że to nie jest chyba taki wielki problem, żeby wprowadzić takie zmiany.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że będzie o zgłoszone kwestie zmieniona treść stanowiska.

Marszałek **Piotr Calbecki** powiedział, że chciałby wprowadzić jako autopoprawkę, zmianę, którą zgłosił pan radny Michał Krzemkowski, bo jest jak najbardziej zasadna. Dodał, że bez wątplenia uwaga pana radnego Romana Jasiakiewicza jest równie ważna, dlatego ten wątek zostanie zredagowany, ponieważ dzięki Powstaniu Wielkopolskiemu otworzyły się wrota do wolności i przyłączenia Pomorza do Macierzy. Podkreślił, że na pewno jest to bardzo ważne z punktu widzenia naszego województwa, dlatego poprosił o uzupełnienie o to stwierdzenie treści stanowiska.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania stanowiska w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Powstania Wielkopolskiego w jego setną rocznicę wybuchu wraz ze zgłoszonymi poprawkami w treści; wynik głosowania: 24 głosy „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik stanowisko podjął.

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnych punktów porządku obrad dotyczących rozpatrzenia i podjęcia stanowisk. Pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik podjął poniższe stanowiska przez aklamację:

- w sprawie ustanowienia roku 2019 Rokiem Samorządu Województwa – projekt Grupy Radnych (zał. nr 43);
- w sprawie uczczenia 100-lecia powstania Polskiego Czerwonego Krzyża – projekt Grupy Radnych (zał. nr 44);

- stanowiska w sprawie uczczenia 100-lecia Lekkiej Atletyki na Kujawach i Pomorzu – projekt Grupy Radnych (zał. nr 45);

- stanowiska w sprawie uczczenia w województwie kujawsko-pomorskim 40. rocznicy śmierci Edwarda Stachury – projekt Grupy Radnych (zał. nr 46).

Następnie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. informacji o zgłoszonych interpelacjach i zapytaniach (zał. nr 47).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Z kolei przystąpiono do realizacji następnego punktu porządku obrad, tj. interpelacji i zapytań radnych. Przewodniczący sejmiku przypomniał, że interpelacje i zapytanie należy składać w formie pisemnej zgodnie z ustawą o samorządzie województwa.

Przystąpiono do zgłaszania interpelacji i zapytań.

Radny **Wojciech Jaranowski** powiedział, że chciałby zgłosić naglący problem. Dzisiaj otrzymał niepokojące informacje od dyrektora ENERGA-Operator S.A. we Włocławku, że podczas przebudowy drogi wojewódzkiej nr 265 z Kowala do Brześcia Kujawskiego, dochodzi do kolizji, że podczas podniesienia wysokości nawierzchni, samochody ciężarowe zrywają przewody, co jest bardzo niebezpieczne dla osób postronnych. Miała być podpisana w tym zakresie umowa między Zarządem Dróg Wojewódzkich a ENERGA, ale nic się z tym nie dzieje. Poprosił o wyjaśnienie tej sprawy, bo rzeczywiście zagraża to zdrowiu i życiu osób trzecich.

Radny **Stanisław Pawlak** poinformował, że radni województwa otrzymali do wiadomości pismo burmistrza oraz przewodniczącego Rady Gminy Brześć Kujawski z 10 października 2018 r. skierowane do marszałka województwa Piotra Całbeckiego w sprawie planowanych prac w związku z odbudową zespołu pałacowo-parkowego w Wieńcu gm. Brześć Kujawski wraz z zagospodarowaniem terenu. Dodał, że chciałby otrzymać odpowiedź na ww. pismo, ponieważ do tej pory jako radny, nie otrzymał odpowiedzi do wiadomości, jakie jest stanowisko zarządu w tej sprawie.

Radny **Jarosław Katulski** powiedział, że złożył interpelację na piśmie, która dotyczy modernizacji drogi wojewódzkiej nr 240 na jednej z ulic przebiegających przez Tucholę, a konkretnie chodzi o ulicę Cegielnianą. Wskazał, że od czterech miesięcy ulica była poddawana gruntownej przebudowie, łącznie z wszystkimi instalacjami kanalizacyjnymi: burzowymi i elektrycznymi. Do tego, poprzestawiano słupy, lampy i wykonywano również chodniki i ścieżki rowerowe. W tej chwili po 4 miesiącach otworzono ulicę dla ruchu samochodowego, ale nie zapewniając oświetlenia. Podkreślił, że ta ulica jest ciemna. Tak, jakby tam w ogóle nie było miejscowości, a w miejscach, gdzie są przejścia, a jest ich dość dużo, bo tam są szkoły i osiedla, gdzie są przejścia przez tę jezdnię, a chodniki w ogóle nie są zrobione, w związku z tym ludzie schodzą z tych częściowo wykończonych chodników na

jezdnię, która jest nieoświetlona, a na której odbywa się już normalny tranzytowy ruch przez Tucholę i ruch miejski. Zainterpelował, aby wstrzymać tam ruch do czasu aż będzie ta droga znów oświetlona i tym samym bezpieczna.

Radny **Rafał Sobolewski** powiedział, że przyjmuje za dobrą monetę ten głos pana marszałka, który mówił o tym, że trzeba się głębiej pochylić nad funkcjonowaniem spółek, których samorząd województwa jest udziałowcem, ale chciałby zgłosić interpelację, która by zmierzała do tego, że ta analiza mogłaby następować na sesjach sejmiku, podczas realizacji porządku obrad. Miałby prośbę o to, żeby pan przewodniczący sejmiku wraz z panem marszałkiem współpracowali w tym zakresie, aby ta interpelacja mogła mieć swoje zastosowanie w praktyce.

Z kolei radny, jako przewodniczący rozpoczynającej pracę Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, zwrócił się do pana marszałka z prośbą, aby wpływające do urzędu skargi, wnioski i petycje, do pana marszałka jak i pana przewodniczącego, były niezwłocznie przekazywane do komisji, dlatego że obligują komisję terminy ustawowe, związane z załatwianiem tych spraw.

Następnie zwrócił się do pana marszałka z prośbą, aby na tyle zmodyfikować ewentualnie funkcjonowanie biura prawnego, aby mogło ono sprostać przede wszystkim sprawom terminowym związanym z rozpatrywaniem skarg, wniosków i petycji. Wyraził nadzieję, że uda się wypracować taką formułę współpracy, która nie będzie powodowała, że będą opóźnienia w tym zakresie.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że przedstawi swój komentarz do wypowiedzi pana radnego Rafała Sobolewskiego, który użył sformułowania, że *za dobrą monetę przyjął fakt mojej wypowiedzi*, ale nie było ciągu dalszego, przed głosowaniem nad WPF-em i zmianami do budżetu pan radny wyraził taką nadzieję, że dyskusja na temat funkcjonowania spółek, jeśli się odbędzie i ją zadeklaruje, to wówczas pan radny będzie głosował za budżetem, tak to zrozumiał, a jednak był przeciwny. Czy wprowadzanie teraz na posiedzenia sesji tego typu dyskusji ma na celu rzeczywiście zapoznanie się z funkcjonowaniem tych spółek, czy wywołanie jakiejś dyskusji politycznej – chyba jednak to drugie.

Radny **Rafał Sobolewski** powiedział, że ciężko jest głosować za budżetem i wieloletnią prognozą finansową, jeżeli radni nie mają dodatkowych informacji na co są przeznaczane środki, jeżeli chodzi o różne ich formy, tj. dokapitalizowanie i objęcie udziałów. W związku z czym nie mówił, że od tego uzależnia głosowanie, bo to nawet nie jest możliwe w tym momencie, a ciężko jest procedować poszczególne punkty, jeżeli nie ma dodatkowych informacji, ale początek kadencji jest dobrym momentem, aby te informacje zebrać i to w takiej formie, w jakiej zaproponował.

Z kolei przystąpiono do punktu: wolne głosy i wnioski.

Wiceprzewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska**, nawiązując do podjętego stanowiska w sprawie ustanowienie roku 2019 Rokiem Powstania Wielkopolskiego w setną rocznicę jego wybuchu oraz pozostałych stanowisk, zapytała o przedsięwzięcia przewidywane w programie w ramach ich obchodów.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że program będzie przygotowany i przedstawiony radnym do akceptacji z apelem o uczestniczenie w poszczególnych wydarzeniach. Najpilniejszy jest Rok Powstania Wielkopolskiego, który oficjalnie się zacznie oficjalną galą, na którą się wybiera na zaproszenie Marszałka Województwa Wielkopolskiego. Nasze obchody są już przygotowane przez samorządy lokalne. Dodał, że jeszcze dziś rozesłany zostanie kalendarz wydarzeń. Skierował prośbę do radnych, aby w miarę możliwości uczestniczyli, reprezentując województwo, w tym uchwalonym roku przez sejmik, w poszczególnych wydarzeniach, np. w Kcyni, Żninie, Barcinie, Inowrocławiu, Szubinie, Janowcu Wielkopolskim, Kruszwicy, Strzelnie, Mogilnie. Dodał, że w czerwcu odbędą się centralne uroczystości w naszym województwie związane z obchodami 100-lecia Powstania Wielkopolskiego.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** poinformował, że następna sesja odbędzie się 18 lutego 2019 r. W związku z wyczerpaniem porządku obrad, podziękował radnym za obecność oraz zaprosił na coroczne sejmikowe spotkanie wigilijne. Następnie zakończył obrady II sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VI kadencji.

Do protokołu dołączono:

- listy wydruków głosowań

Protokołowała:

Maryla Majtczak